Nr. 84. Piątek, 14 Kwietnia 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

We Lwowie:	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Piśmienne egzamina dojrzałości rozpoczną się w szkołach średnich Galicyi i w Krakowie dnia 15 maja.

Ustne egzamina dojrzałości w szkołach średnich rozpoczną się:

A) W gimnazyach:

1. w Bochni [illegible] czerwca;
2. w Brodach dnia 10 lipca;
3. w Brzeżanach dnia 15 czerwca;
4. w Drohobyczu dnia 26 czerwca;
5. w Jarosławiu dnia 29 maja;
6. w Jaśle dnia 17 czerwca;
7. w Kołomyi dnia 7 czerwca;
8. św. Anny w Krakowie dnia 29 maja;
9. św. Jacka w Krakowie dnia 7 czerwca;
10. III. w Krakowie dnia 12 czerwca;
11. Akademickiem we Lwowie dnia 30 maja;
12. II. we Lwowie dnia 19 czerwca;
13. Franciszka Józefa we Lwowie dnia 15 czerwca;
14. IV. we Lwowie dnia 12 czerwca;
15. w Nowym Sączu dnia 19 czerwca;
16. w Przemyślu dnia 3 lipca;
17. w Rzeszowie dnia 12 czerwca;
18. w Samborze dnia 4 lipca;
19. w Sanoku dnia 27 czerwca;
20. w Stanisławowie dnia 19 czerwca;
21. w Stryju dnia 26 czerwca;
22. w Tarnopolu dnia 19 czerwca;
23. w Tarnowie dnia 9 czerwca;
24. w Wadowicach dnia 19 czerwca;
25. w Złoczowie dnia 4 lipca;

B) W szkołach realnych:

26. w Krakowie dnia 7 czerwca;
27. we Lwowie dnia 12 czerwca;
28. w Stanisławowie dnia 19 czerwca.

C. k. Rada szkolna krajowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 kwietnia.

Dziwnym zbiegiem okoliczności w tym właśnie czasie, w którym Włochami wstrząsa sprawa bankowa, zatrudniając umysły odkrytemi w administracyi banków biletowych niewłaściwościami i odwodząc zgromadzonych w parlamencie ojców narodu od zwyczajnego toku pracy nad tego narodu rozwojem i dobrobytem: w tym właśnie czasie rząd i lud włoski postawiły pomnik najznakomitszemu ministrowi finansów młodego państwa i jednemu z najznakomitszych tego państwa mężów stanu: Quintino'wi Selli. W d. 9 b. m., w obecności króla Humberta, odsłonięto wśród wielkich uroczystości ten monument, który postawiony naprzeciw gmachu ministerstwa finansów włoskich, będzie przypominał nowożytnej Italii twórcę jej skarbowej egzystencyi, a w dzisiejszej trudnej, pod finansowym właśnie względem, sytuacyi, będzie ją przejmował nadzieją lepszej przyszłości i przypominał, że podobnie jak ludzie, tak też i narody całe, nie samym tylko chlebem żyją.

Quintino Sella dość skromnego był pochodzenia. Urodzony w d. 7 lipca 1827 r. w wiosce Sella di Mosso, w okręgu Biella, nazwisko zawdzięczał miejscowości, z której pochodził, imię zaś okoliczności, iż przyszedł na świat jako piąte z rzędu dziecię w rodzinie. Już w gimnazyum w Biella odznaczył się znakomitą pamięcią i wielkiem zamiłowaniem do matematyki i nauk przyrodniczych. W ośmnastym roku życia wstąpił na Uniwersytet w Turynie. Według życzenia ojca miał zostać inżynierem, ale na to tylko, aby mógł prowadzić ojcowską fabrykę płótna. W r. 1847 ukończył Sella istotnie kursa techniczne lecz wstąpił do oddziału inżynierów górskich, a rok następny, rok rewolucyi, porwał i jego w swój wir polityczny. Pomimo to Sella pozostał w gruncie rzeczy zawsze wielkim miłośnikiem i badaczem przyrody, a przytem wielbicielem tej sztuki rządzenia państwem, której przedstawicielem był Cavour.

Gdy Cavour umarł, a następcę jego, Ricasoli'ego, obalono, prezesem gabinetu został Ratazzi, ministrem zaś finansów były profesor turyńskiej szkoły inżynierskiej i generalny sekretarz ministerstwa oświaty w gabinecie Cavoura, — Quintino Sella. Młody profesor mineralogii zastał finanse państwa w niewesołym zaiste stanie: deficyt wynosił czterysta czterdzieści sześć milionów lirów! Selli wydawało się rzeczą niepodobną zmniejszać wydatki państwowe, postanowił więc pomnożyć dochody i w tym celu obłożył wielkimi podatkami wszystko to, co kupować musiano, więc: sól, tytoń, kawę, cukier, słowem artykuły konsumcyjne. Był to krok bezwzględny, ale — jedynie możliwy, jeżeli młode państwo nie miało zbankrutować. Sella zamierzał także sprzedać dobra państwowe i koleje przez państwo utrzymywane oddać towarzystwom akcyjnym — lecz w d. 8 grudnia 1862 upadł Ratazzi a wraz z nim Sella. Gdy następca Selli, Minghetti ustąpił i tekę skarbu w gabinecie Della Marmora znowu powierzono Selli, deficyt wynosił jeszcze 380 milionów, — ale topniał niemal pod ręką dzielnego ministra. Po raz trzeci objął Sella tekę finansów w gabinecie Lanzy w r. 1869 i teraz znowu co rok deficyt się począł zmniejszać. On to także przyczynił się głównie do tego, iż w r. 1870 w czasie wojny francusko-niemieckiej nie przyszło do skutku przymierze pomiędzy Francyą i Włochami, i za jego to inicyatywą nastąpiło w owym roku zajęcie Rzymu przez wojska włoskie. Gdy w r. 1873 w d. 23 czerwca Izba posłów odrzuciła jego przedłożenia podatkowe, ustąpił Sella wraz z całym gabinetem, ale i jego następca Minghetti, trzymał się tej samej polityki finansowej, jaką wprowadził Sella. Ostatnią wielką zasługą Selli było to, iż przyczynił się w wysokim stopniu do osuszenia otaczających Rzym bagien, których zatrute wyziewy zabijały rok rocznie liczne ofiary, i zabiły wreszcie — samego Sellę. Umarł na malaryę w d. 14 marca 1884 roku.

Działalność Selli nie ograniczała się jednak do tego, iż zmniejszył deficyt Włoch

---

62)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XII.

(Ciąg dalszy).

Nie brakowało mu jednak w tych właśnie czasach zachęty a nawet pewnego tryumfu. Obrazki jego z ostatniej epoki, jak ów *five o'clock* i „Po burzy,“ sprawiły wśród publiczności niezwykłe wrażenie. Pomimo dawnych niechęci, krytyka tak zwana fachowa nie czuła się na siłach stanąć wbrew powszechnemu uznaniu i chwaliła, uznawała postęp a tylko w sposób mentorski nieco rokowała „piękną przyszłość,“ aby tem przynajmniej wrażenie teraźniejszego powodzenia choć trochę osłabić. Prócz tej intencyi, którą odczuł August, nie znalazł on w tych sprawozdaniach niby krytycznych, ani jednej uwagi, z którejby mógł skorzystać a pochwały obok tego nieszczędzone miernościom, podnoszące je na wyżyny dzieł sztuki, osłabiały w jego przekonaniu wartość orzeczeń.

Warsz przysłał mu z Wiednia swoją krytykę już ogłoszoną w pismach warszawskich.

„Siedzę nad Dunajem — pisał do niego — i leczę się, jak zwykle — bezskutecznie. Byłem dwa dni we Lwowie i na wystawie widziałem twoje ostatnie utwory. Co o nich myślę napisałem szczerze. Nie są to arcydzieła, — ale „Po burzy“ ładne, bardzo ładne. Przyroda, to skarbnica, z której stale czerpać powinieneś. To twoja przyszłość. Radzę mniej komplikacyi — skał, złomów, chmur czarnych, mniej słowem efektu, więcej spokoju, prostoty.... *„Five o'clock“* banalny, — rysowany dobrze, ale to stanowczo nie twój rodzaj. — Zobaczymy się może w zimie. Bądź zdrów a maluj krajobrazy....“

Krytyka Warsza była surowa; w pochwałach umiarkowana a w zarzutach ścisła.

— Ma zawsze słuszność! — szepnął August, zniechęcony zupełnie. — Nie umiał jeszcze przyjmować krytyki cierpliwie, szukać w niej pożytku. Buntująca się próżność zasłaniała mu pogląd.

O zwątpieniu swem i krytyce Warsza nie wspominał nawet Jadwidze; fałszywy wstyd krępował mu usta.

— Ona — myślał — wierzy w mój talent, ona może jedna na świecie. Mamże i w niej tę wiarę osłabiać? Szalony wprawdzie byłem przypuszczając, że ta wiara usposobi ją dla mnie inaczej, iż ją skłoni, by dla człowieka, którego za niepospolitego uważa, wyszła nieco po za granice konwenansu, że obudzi w niej dla mnie żywsze uczucie, któreby być mogło....

Myśl jego zawahała się tutaj.

Czem właściwie uczucie to mogło być dla niego? czem jest uczucie jego dla niej?

Od kiedy zbliżył się do Jadwigi, żył w takiej atmosferze spokoju, iż żadna myśl trwożna nie zamąciła mu pogody. Pod jej wpływem artystyczna praca szła mu dobrze, zdawało mu się, że odczuwa wszystko lepiej, rozumie głębiej, widzi artystyczniej — i z tego wpływu korzystał. Bez walki, bez jednej chwili wahania, nie przeczuwając niebezpieczeństwa, poddawał mu się w przekonaniu, że w chwili teraźniejszej sztuka jest dla niego celem głównym, jedynym, a spojrzenie jasne szafirowych oczu Jadwigi, jej słowo głębokie a rozumne, jej uśmiech pełny niezamąconej pogody, jej obecność pełna uroku, to tylko środki, za pomocą których talent jego miał się coraz dalej rozwijać, jak kwiat pod ożywczym promieniem słońca.

I prawie nie czuł, jak zwolna, to, z czego chciał tylko na pożytek talentu swego korzystać, stawało się potrzebą jego istoty. Upływający dzień każdy, każda rozmowa z Jadwigą zacieśniały coraz bardziej związek jego myśli z jej myślą. A działo się to tem łatwiej i tem niepostrzeżeniej, że zmysły, zrazu na widok Jadwigi budzące się silnie, zdawały się teraz w zupełnem uspieniu. Uśmierzało je samo zachowanie się Jadwigi, trzeźwość jej myśli, spokój jaki ją cechował, a z drugiej strony świadomość przejść przez nią przebytych i to poszanowanie, jakie wzbudza nieszczęście, zwłaszcza z taką pogodą znoszone.

Wybuch zmysłów byłby może przestrzegł Augusta, przez samo porównanie z wrażeniami, jakich doznawał tak silnie niegdyś w stosunku z Janiną. Dziś to, czego dla Jadwigi doświadczał było czemś zgoła odmiennem. Żadnych burz wewnętrznych, żadnych niepokojów, tylko owszem, rozkoszne uczucie zadowolenia i jedno pragnienie, aby tak mogło zawsze pozostać....

Po kilku tygodniach takiej niezamąconej ciszy, dopiero owo zniechęcenie artystyczne i obudzona wątpliwość w siłę własnego talentu, a przytem rozmowa z Jadwigą na górze Zamkowej, rozmowa, w której przejawiać się znowu zaczęły błyski namiętne, a której wynikiem było zdobycie się wzajemne — pobudziły myśl Augusta do badania stanu swoich uczuć.

W badaniu tem wszakże był on mniej szczerym niż Jadwiga, a bardziej samolubnym. Gdy ona przez zupełną świadomość pragnęła dojść do ujarzmienia niebezpiecznych porywów natury ludzkiej i zahartowania woli, gotowa do poświęceń, August budzącą się świadomość sam usypiał sztucznie, a myślał tylko o sobie i potrzebie swej artystycznej natury, o potrzebie wrażeń i podniety. — Ani razu dotychczas, nie przyszło mu na myśl coby się stało z tą istotą, gdyby on w niej żywsze dla siebie wywołał uczucie? czy to uczucie nie byłoby klęską dla niej, zadając cios jej może zbyt subtelnym, wyrafinowanym, ale szczerym i głębokim skrupułom? Wszak powiedziała mu sama, że nie zgodziłaby się nigdy na zerwanie więzów, łączących ją z mężem, który wszakże dla niej nie istniał. A nawet gdyby się zgodziła, czy on miał dla niej dość uczucia, by powiedzieć jej, tak jak niegdyś Janinie: „Na życie całe!“

Znowu brak odpowiedzi szczerej. Jakieś wahanie w duszy, pragnące odwlec rozstrzygnięcie; samolubstwo, kryjące się pod pozorem trzeźwości i pytające: czy było by to dobrze dla niej i dla mnie? To „dla mnie“ było pytaniem głównem.

Życie — misterną siecią pojęcą, tkaną z subtelnych wrażeń i wpływów, osnuwa duszę człowieka, zwolna a skutecznie. Nici tej sieci z czasem tężeją i coraz ciężej wydobywają się z pod jej nacisku uczucia, coraz trudniejszym staje się polot myśli. August tak śmiały i stanowczy niegdyś w obec Janiny, odwracający oczy od jawnego niebezpieczeństwa, gotów iść na oślep — dziś choćiaż cała istota jego zwracała się ku Jadwidze; — wahał się, odpowiedzi szczerej nie chciał, bo go zewsząd otaczały teraz zwątpienia, bo się stawał obudził już w nim pewne, dawniej nieznane pożądania i ambicye małe, których się sam wstydził.

i odrodzenie finansowe państwa wprowadził na zdrowe tory. Jeszcze bardziej zasmucającym od deficytu finansowego, na który cierpiała jego ojczyzna, wydawał mu się deficyt duchowy Włoch, to też Quintino Sella, jako prezydent rzymskiej Akademii umiejętności nie mało się zasłużył także około intelektualnego odrodzenia swej ojczyzny. Stał u kołyski odradzającej się ojczyzny, a dziś ojczyzna ta płaci mu dług, czcząc jego pamięć i przekazując nazwisko potomności.

Sprawy krajowe.

(Subwencyonowanie fabryk rurek drenarskich.)

(§) Na ostatniej sesyi uchwalił Sejm wstawić do budżetu funduszu krajowego na rok 1893 kwotę 5000 zł. na subwencyonowanie fabryk drenarskich, celem poparcia melioracyj lokalnych. Zarazem uchwalił Sejm rezolucyę do Rządu, o wyznaczenie na rok bieżący z państwowej dotacyi melioracyjnej subwencyi na ten cel, w tej samej wysokości, jaką z funduszu krajowego przyzwolono, t. j. w kwocie 5000 zł.

Ministerstwo rolnictwa załatwiając powyższą uchwałę sejmową, oświadczyło, że w zasadzie skłonnem jest, w miarę rozporządzalnych środków, udzielać zasiłków na urządzenie fabryk drenarskich, jeśli przedłożone zostaną Ministerstwu konkretne żądania w tym kierunku.

Zapytane przez Wydział krajowy o opinię, zaproponowały wydziały powiatowe, w porozumieniu z okręgowemi Towarzystwami rolniczemi, założenie subwencyonowanych fabryk drenarskich, w następujących 38 miejscowościach:

W Bestwinie i Osieku w powiecie bialskim; w Grodkowicach pow. bocheński; w Jadownikach podgórnych, Iwkowy, Gnojniku i Więckowicach powiat brzeski; w Jabłonce pow. brzeski; w Jabłonce pow. brzozowski; w Porchowy powiat buczacki; w Rzepniku, Siarach i Ropicy ruskiej pow. gorlicki; w Biezdziatce powiat jasielski; w Zawadce pow. kałuski; w Zamulincach pow. kołomyjski; w Dąbiu pow. krakowski; w Leszczowatem i Maczkowcach pow. liski; w Chrząstowie, Dąbiu i Podleszczanach powiat mielecki; w Krzywaczce p. myślenicki; w Majdanie górnym powiat nadwórniański; w Strzegońcach pow. pilzneński; w Hujczu, Dziewięcirzu i Lubyczy pow. rawski; w Załanowie pow. rohatyński; w Zalesiu i Głogowie pow. rzeszowski; w Podwysokiem pow. rudeński; w Besku powiat sanocki; w Śniatynie, Rudnikach i Załuczu powiat śniatyński; w Błozwi górnej p. staromiejski; wreszcie w Tłumaczu i Czarnołożcach pow. tłumacki.

Ze względu na wysokość dotacyi, przyznanej na ten cel przez Sejm, oraz dotacyi, jaką Ministerstwo ewentualnie udzieli z państwowego funduszu melioracyjnego, — Wydział krajowy uważa za możliwe założenie w roku bieżącym d z i e s i ę c i u fabryk, subwencyonowanych przez kraj i Państwo, do czego, zdaniem Wydziału krajowego, nadają się przedewszystkiem następujące miejscowości, położone w okolicach, gdzie grunta potrzebują drenowania, a przytem dowóz rurek drenowych z fabryk zbyt odległych uniemożliwia przeprowadzenie tej melioracyi, mianowicie:

1. W Osieku powiat Bialski, majątku Oktawa Rudzińskiego;

2. w Jabłonce pow. Brzozowski, majątku dr. Władysława Kraińskiego;

3) w Porchowy pow. Buczacki, w majątku Artura Cieleckiego;

4. w Zawadce pow. Kałuski, w majątku Stanisława Komornickiego;

5. w Zamulińcach pow. Kołomyjski, w majątku Ignacego Kosińskiego;

6. w Leszczowatem pow. liski, w majątku dr. Wincentego Kraiński-go;

7. w Krzywaczce, pow. Myślenicki, w majątku Wincentego Schmidta;

8. w Podwysokiem, pow. Rudeński, w majątku Józefa Gizowskiego;

9. w Błożwi górnej, pow. Staromiejski, w majątku Stanisława Agopsowicza;

10. wreszcie w Tłumaczu, majątku Jalma.

Ponieważ według relacyj wydziałów powiatowych wymienieni właściciele majątków oświadczyli gotowość dostarczenia rurek drenowych sąsiednim właścicielom gruntów po kosztach produkcyi, postanowił Wydział krajowy dostarczyć na koszt funduszu krajowego pras drenarskich z krajaczami dla pięciu z powyższych miejscowości mianowicie: Jabłonka, Porchowa, Zawadka, Zamulińce i Leszczowate, a zarazem przedstawił Wydział krajowy wniosek na udzielenie subwencyi z funduszów państwowych na zakupno potrzebnych przyrządów dla dalszych pięciu miejscowości: Osiek, Krzywaczka, Podwysokie, Błożew górna i Tłumacz.

Ponieważ koszta zakupna potrzebnych przyrządów z fabryki Juliusza Kesselera z Greifswald dla jednej fabryki drenarskiej wraz z transportem i cłem wynoszą 840 zł., przeto dla pięciu fabryk potrzeba kwoty 4.200 zł., i w tej wysokości subwencyi zażądał Wydział krajowy od Ministerstwa rolnictwa.

Wydział krajowy postanowił pokryć z funduszu krajowego koszta analizy gliny, oraz pomocy technicznej ze strony krajowei stacyi keramicznej doświadczalnej, dla wszystkich projektowanych dziesięciu fabryk drenarskich.

Wstydził się — ale one istniały — i w wahaniu się jego grało chwilami rolę pytanie: czy związek z Jadwigą dla niego jako dla artysty z uznanym talentem i rozgłosem, z Jadwigą nieznaną, ubogą, czy byłby odpowiednim? czy on mając dziś stosunki i stanowisko, nie mógłby sięgnąć wyżej?... Sam przed sobą nie przyznawał się do tych myśli, ale one uporczywie wracały. Powróciły zwłaszcza teraz, w chwili artystycznego zwątpienia, wewnętrznej walki i ostatniej rozmowy z Jadwigą, — rozmowy, która ostrzegła go o własnej słabości a zarazem rozdrażniła stanowczem oświadczeniem Jadwigi: Nigdy!

W sposób dziwny, a który tylko samolubstwem wrodzonem mężczyźnie wytłómaczyć można, czuł żal do Jadwigi, iż się oparła wrażeniu — to go w miłości własnej upokarzało — zarazem zaś nie miał zdecydowanej woli sam mu uledz.

Dwa dni z rzędu nie poszedł na ulicę Kurkową. Snuł się po mieście i tęsknił, nie chcąc się przyznać do tej tęsknoty. Dla uśmierzenia jej usiłował przedstawić sobie postępowanie Jadwigi i jej słowa w świetle dziwacznem. Wyśmiewał w duchu jej zamiłowanie natury, zachwyty mienił chorobliwymi, pogodę umysłu sztuczną. Głębsza jednak refleksya przeczyła tym zarzutom. Wszak Jadwiga była pełna prostoty i w życiu i w słowach a zdobywała się na siłę woli niezwykłą, umiała zapanować nad każdem swem wzruszeniem, nad każdą myślą, w każdym czynie kierować się rozsądkiem, trzeźwą rozwagą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

SPRAWY MONARCHII

(Rozwiązanie tryesteńskiej rady miejskiej).

Rada miejska tryesteńska, która jest zarazem Sejmem krajowym dla Tryestu i dla okręgu tego miasta, została — jak doniesiono wczoraj telegraficznie — przez Rząd rozwiązaną. Wprawdzie mandaty członków rady zgasły jeszcze w styczniu, zwykle jednak funkcyonowała rada aż do ukończenia nowych wyborów, tem bardziej, że rozstrzyga ona w drugiej instancyi wszelkie reklamacye, wniesione przez osobistości, pominięte przy układaniu list wyborczych. Zachowanie się jednak rady w ostatnich czasach zmusiło Rząd do użycia środka praktykowanego w wyjątkowych tylko wypadkach. Jak objaśniają dzienniki wiedeńskie, przedewszystkiem większość rady tryesteńskiej należy do tak zwanego postępowego stronnictwa, którego postępowość polega głównie na systematycznem odrzucaniu życzeń i wniosków ludności słowiańskiej, zamieszkującej przedmieścia Tryestu i jego najbliższą okolicę, tudzież na pewnych, źle ukrywanych, panitalskich aspiracyach. Na ostatniem posiedzeniu klubu postępowego uczyniono wniosek asygnowania z funduszów miejskich kwoty 5000 franków dla wzięcia udziału w składce, zbieranej obecnie we Włoszech na zakupno podarunku jubileuszowego dla króla Humberta i jego małżonki.

Z drugiej strony, rozwiązana rada systematycznie odmawiała wpisania w listy wyborcze kilkuset obywateli, którzy, chociaż nie posiadają prawa przynależności do gminy tryesteńskiej, stale jednak w Tryeście mieszkają. Trybunał państwa wydał w tej mierze rozstrzygające orzeczenie, w którem przyznał tym stałym mieszkańcom Tryestu prawo wyborcze. Pomimo to, zarówno magistrat, jak i rada miejska nie zastosowały się do postanowienia Trybunału państwa, a pokrzywdzeni wyborcy musieli być wpisywani do list z urzędu przez Namiestnictwo. Tej samej polityki trzymała się większość rady tryesteńskiej i teraz, głównie z tego powodu, że reklamujący obywatele nie są Włochami. Ponieważ jednak postępowanie reklamacyjne przewlokłoby się zbyt długo, gdyż za poprzedniej kadencyi trwało cały rok, przeto Rząd nie chcąc dopuszczać do nielegalnego przedłużania mandatów, rozwiązał radę, i oddał zarząd miasta komisyi administracyjnej, według statutu miejskiego do tego uprawnionej.

KORESPONDENCYE

Paryż, 8 kwietnia.

(Wiosna w Paryżu i Paryż podczas wiosny. — Wieża Eiffla i jej twórca. — Wodociągi paryskie i nowy wodociąg rzeki Avre.)

(*St.*) Wiosna! Według francuskiego kalendarza, powinna ona rozpocząć panowanie swe tutaj w dniu 20 marca, i w tym dniu, jak mówi dawna tradycya, winno ustroić się w świeże, wiosenne, zielone liście, pierwsze drzewo w Paryżu. Tego roku jednak wiosna wyprzedziła kalendarz i wyprzedziła tradycyę, a spisała się tak dzielnie, iż wszystkie drzewa w Paryżu pokryły się zielenią od razu. To też już od dwóch tygodni pod żaglowemi płótnami, rozpiętemi przed kawiarniami przy bulwarach, roi się od ludzi, którzy z błogim uśmiechem na ustach, szczęśliwi, iż mogą się wreszcie wynurzyć z zimowych swych siedzib, przyglądają się świeżej zieleni i fali przechodniów, płynącej środkiem ulicy. Wyciągniętym szeregiem snują się powozy przez Champs-Elyseés i przez ozłocone promieniami słońca ulice Bulońskiego lasku; wzdłuż tych dróg siedzą tysiące widzów, dzieci skaczą i bawią się wesoło na trawnikach, a po wytkniętych prosto przez lasek drogach dla zwolenników konnej jazdy, galopują kawalkady, złożone z pięknych amazonek i eleganckich jeźdźców. W oddali widać błękitną wstęgę Sekwany; równa jak zwierciadło jej powierzchnia odbija każdy obłoczek, przesuwający się przez horyzont i niknący w oddali, jak dym liściowego cygara. Od czasu do czasu przesunie się po niej łódka, lecz i ta, wraz ze swym sternikiem, przybranym w pełne trykoty, ginie wnet w załomie rzeki, zakryta krzewami lub miastem. — Cały Paryż wyrusza na ulice, na bulwary, do Bulońskiego lasku, i jednoczy się w tem błogiem uczuciu, że jeszcze przez całe długie dwa miesiące, aż do czerwcowych wyścigów, dzień za dniem budzić się będzie do takiej biesiady, złożonej z uroków odrodzonej do wiosennego życia natury, ze złotych promieni słońca i świeżego, zdrowego powietrza. Po tem dopiero nastaną ciężkie, trudne dni letniego sezonu.

Wielka część mieszkańców stolicy wyrusza także na pola Marsowe, tu bowiem o tej porze odbywa się stale wielki jarmark wiosenny. Do oznak, iż nastała już wiosna, należy również otwarcie wieży Eiffla dla publiczności, a będzie teraz publiczność mogła cztery razy w tygodniu wchodzić na najwyższe piętro, które do tej pory przeznaczone było wyłącznie do badań meteorologicznych i dostępne jedynie dla turystów. posiadających wysokie polecenia. Widok z żelaznych balkonów wieży na dzielnicę Paryża i okolicę, okrywającą się świeżą zielenią, jest prześliczny, i mąci go jedynie wspomnienie jej twórcy, nasuwające niemiłe w takich chwilach uwagi filozoficzne nad zmiennością rzeczy ludzkich. Od najwyższych zaszczytów, od apoteozy niemal, przeszedł Eiffel nagle do — pogardy, nie wiadomo nawet gdzie się znajduje; prawdopodobnie wyjechał, by uniknąć nałożonego nań dwuletniego więzienia. Do drzwi prześlicznego pałacu jego, położonego przy ul. Rabelais, pałacu, w którym niedawno jeszcze schodziła się śmietanka paryskiego towarzystwa na wspaniałe przyjęcia, teraz dzwonią tylko reporterzy, radzi dowiedzieć się co porabia właściciel. Wita ich tylko odźwierny, który opryskliwie i krótko odpowiada natrętom, iż pana Eiffla nie ma w Paryżu. Prasa, która głośnego inżyniera nazywała dawniej „wielkim Francuzem", obecnie nie zowie inaczej jak „Bawarczykiem"; a jeden z dzienników paryskich zrobił nawet niedawno sensacyjne odkrycie, iż wieża Eiffla zamiast 300 metrów, ma tylko 270 metrów wysokości, pozostałe zaś trzydzieści metrów zawdzięcza jedynie oszukańczej reklamie.

Od początku b. m. raczą się Paryżanie „nową wodą": jest to czysta jak kryształ woda rzeczki Avre. Aż do roku 1860 stały, założony jeszcze w roku 1613 akwadukt z Arseuil, wodociągi z Belleville i Près-Saint-Gervais, oraz studnia artezyjska w Grenelle, dostarczały Paryżowi nie więcej jak 1.300 metrów sześciennych wody dziennie. Reszty dostarczał kanał l'Oureq, wlewający codziennie 100.000 metrów sześciennych czystej i zdrowej wody do zbiornika w Vilette, oraz Sekwana. Pompy parowe w Chaillot, Gros Caillon i na bulwarze Notre-Dame i Austerlitz, podnosiły wody Sekwany na wysokość powierzchni ziemi, a Owerniacy rozwozili tę wodę na plecach do poszczególnych mieszkań. Przyłączenie do Paryża okolic podmiejskich aż do wałów fortecznych okazało potrzebę zmiany dotychczasowego zaopatrzenia stolicy w wodę. W roku więc 1865 sprowadzono rzeczkę Dhuis za pomocą akwaduktu, liczącego 131 kilometrów długości, do zbiornika w Menilmontant, dostarczającego obecnie 20.000 metrów sześciennych wody. Zapas ten wody nie pokrył jednak ani w części zapotrzebowania. W roku 1875 ujęto więc rzeczkę Vann- w pobliżu miasta Troyes i sprowadzono za pośrednictwem 173 kilom. długiego kanału do zbiornika w Montrouge. Zbiornik ten dostarczał początkowo 100.000, a później, po sprowadzeniu do niego także wód źródła Cochepier 130.000 metrów sześciennych wody. Wreszcie w r. 1884 Rada miejska powzięła projekt ujęcia w wodociągi źródeł rzeczki Avre i sprowadzenia wód tej rzeczki do Paryża. Ten projekt napotkał początkowo na stanowczy opór, mianowicie ze strony mieszkańców po obu stronach owej rzeczki, którzy nie chcieli pozbyć się na korzyść Paryża swej wody. Dopiero w lipcu r. 1890 uchwalono odnośne prawo, a w czerwcu 1891 r. przystąpiono do robót jednocześnie w kilkunastu punktach. Dnia 16go marca r. b. ukończono roboty, prowadzone przy pomocy 3.500 robotników, i doprowadzono wodę Avre do zbiornika w Passy.

Źródła ujęte i sprowadzone do Paryża wodociągiem Avre, dzielą się na dwie grupy; jedna składa się z czterech źródeł, wytryskających na terytoryum gminy Rucil-la-Gadeliére, w departamencie Eure et Loire; źródła te łączą i tworzą rzeczkę Vigne, wpadającą do Avre; druga obejmuje jedno tylko źródło, położone w gminie Verneuil. Wody tych źródeł ujęto we dwa akwadukty, 3 kilometry długości, które następnie łączą się w jeden akwadukt główny długi 102 kilometry, prowadzący wodę do zbiornika w Saint-Cloud; z tego zbiornika rura, położona przez Sekwanę, doprowadza wodę do Paryża częścią do zbiornika w Passy, częścią na plac de l'Etoile.

Sprowadzenie wody z Avre kosztowało miasto Paryż 35,000.000 franków; z czego przypada przeszło 8,000.000 franków na indemnizacye, zapłacone właścicielom gruntów i zakładów przemysłowych po obu brzegach rzeki Avre. Sieć wodociągów paryskich obejmuje obecnie 2.186 kilometrów, czyli więcej niż odległość pomiędzy Paryżem a Lwowem. Pomimo, że po otwarciu nowego akwaduktu Paryż otrzymuje dziennie 260.000 metrów sześciennych wody źródlanej, ogromna ta masa wody nie wystarcza do pokrycia zapotrzebowania ludności. Prawdopodobnie jeszcze w r. b. inżynierowie paryscy będą musieli przystąpić do ujęcia i sprowadzenia do Paryża źródeł Loing, Lunain i innych rzeczek, wytryskujących na południowy wschód Paryża na północnych stokach płaskowzgórza Langres. Wtedy dopiero wszyscy mieszkańcy i goście Paryża będą pili czystą wodę źródlaną, i nie będą skazani na picie wody z Sekwany, zanieczyszczonej miliardami bakteryj i będącej rozsadnikiem rozlicznych chorób epidemicznych.

Książę Ferdynand i Stambułow w Wiedniu.

Książę bułgarski przyjął dnia 11 b. m. austryacką komisyę dla bułgarskiej krajowej wystawy, odbytej w Filipopolu, w roku zeszłym. Deputacya wręczyła księciu adres gratulacyjny z powodu jego zaślubin. Książę podziękował, wyrażając zadowolenie, że jego starania i usiłowania bułgarskiego ludu znajdują uznanie w rodzinnem mieście księcia.

O genezie audyencyi prezesa gabinetu bułgarskiego Stambułowa u Najj. Pana donoszą z Wiednia:

Dnia 10 b. m. przybył p. Stambułow do pałacu Ministerstwa spraw zagranicznych i prosił hr. Kalnoky'ego o wyjednanie mu audyencyi u Najj. Pana. Nazajutrz zawiadomił hr. Kalnoky Stambułowa, że Monarcha przyjmie go na zupełnie prywatnem posłuchaniu. Rzeczywiście przedwczoraj o godzinie 1 przybył Stambułow w ubraniu cywilnem do zamku cesarskiego i zameldował się u generalnego adjutanta hr. Paara, poczem nastąpiło posłuchanie, które trwało trzy kwadranse.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Budapesztu:

Doniesienia z Wiednia do tutejszych dzienników o posłuchaniu Stambułowa u Najj. Pana zapewniają jednozgodnie, że audyencya miała na wskroś prywatny charakter, który zewnętrznie i w tem się objawił, iż Stambułow przybył na pokoje cesarskie w zwykłym tużurku. O treści rozmowy z Najj. Panem zachowuje prezes gabinetu bułgarskiego jak najściślejsze milczenie. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach przypisują posłuchaniu Stambułowa więcej znaczenia, niż kilkakrotnym audyencyom, jakie miał książę Ferdynand u Jego Ces. Mości i bynajmniej nie podzielają zapatrywania, jakoby w najbliższym czasie należało spodziewać się uznania Bułgaryi ze strony Austro-Węgier. Takie uznanie, wedle wspólnego przekonania kół politycznych byłoby obecnie zupełnie zbyteczne i nie zmieniłoby w niczem teraźniejszego położenia Bułgaryi.

W innej zaś depeszy z Budapesztu powiedziano:

W tutejszych kołach politycznych posłuchanie u ?ajj. Pana nie sprawiło już dla tego samego sensacyi, że książę Ferdynand Bułgarski był już po trzykroć przyjmowany przez Monarchę Austro-Węgier. Obok tego wskazują i na to, że mocarstwa nieuznały tylko ks. Ferdynanda, nie kwestyonują jednak rządu bułgarskiego jako takiego.

Pp. Stambułow i Grekow byli wczoraj na śniadaniu u ambasadora angielskiego sir Pageta.

Rewizye w Kielcach.

W kieleckiem seminaryum — według szczegółów, jakie z wiarogodnej strony otrzymuje *Czas* — odbyły się dwie rewizye. Jedna spadła jak burza niespodziewanie, druga trwała dwa tygodnie, jak stan oblężenia. W czasie tych dwutygodniowych poszukiwań ks. biskup Kuliński był internowany, jak wszystkie osoby duchowne i świeckie, mieszkające w obrębie seminaryum. Rezultatów nie było żadnych. bo posiadanie książek nabożnych lub historycznych, które nie przeszły przez cenzurę, nie było dotąd uważane za rzecz podlegającą karze, ale co najwięcej skonfiskowaniu.

Między znalezionemi książkami nie było ani jednej o treści podburzającej przeciw rządowi rossyjskiemu. Tymczasem seminaryum zostało zamknięte, a klerycy wydaleni z wyjątkiem kilku, których zatrzymano ze względu na konieczną asystę przy celebrach.

Francya a Niemcy.

Ze względu na stosunki pomiędzy Francyą a Niemcami nader ciekawym jest następujący komunikat, jaki otrzymuje z Berlina wiedeńska *Politische Correspondenz*:

Wydalania poddanych niemieckich z Francyi, które w czasach ostatnich tak bardzo się pomnożyły, a niemniej także szowinistyczny ton, w jaki uderzają pisma francuskie, nie tylko trudniące się z rzemiosła agitacyą polityczną, lecz nawet dzienniki, stojące blisko rządu, poczęły wywoływać tu (w Berlinie) pewne zastanowienie Nie poszczególnym wypadkom, lecz im wszystkim, wziętym jako całość, przypisywano tu znaczenie. Zdawało się bowiem wchodzić to w zwyczaj we Francyi, że rząd, jeżeli nie inspirował wprost pewnych oświadczeń, to przynajmniej nie powściągał owej prasy, która Niemcy, względnie poddanych niemieckich, usiłowała przez przekręcenie ogólnie wiadomych faktów uczynić odpowiedzialnymi za wszystkie niemiłe wypadki, jakie w ostatnich czasach miały miejsce we Francyi. Wystarcza tylko przypomnieć sobie rozmaite wiadomości z Dahomeju, według których niemieccy oficerowie i podoficerowie mieli wrzekomo służyć w armii króla Behanzina i t. d. Trzeba przyznać francuskiemu ministrowi spraw zewnętrznych, p. Develle, iż usiłował ostatnie nieudałe kroki władz francuskich o ile możności naprawić i można mieć nadzieję, że gdy rząd francuski nadal będzie równie lojalne zajmował stanowisko, chwilowo wezbrane fale szowinizmu francuskiego napowrót się wyrównają. Należy przytem zauważyć, że francuski minister spraw zagranicznych w skutek ostatnich wypadków znalazł się w tem niemiłem położeniu, iż musiał w obec reprezentantów obcych mocarstw brać odpowiedzialność na siebie za wypadki, za które wina, — ponieważ wywołały je wewnętrzne władze francuskie, — spada na jego kolegów ministeryalnych.

KRONIKA

Lwów, 13 kwietnia.

— **Upiększenie Lwowa.** Do Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa wpisali się w dalszym ciągu, jako członkowie założyciele: Bank hipoteczny we Lwowie, stowarzyszenie koncesyonowanych budowniczych we Lwowie, i Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie. jako członkowie zwyczajni: pp. prezes Banku krajowego Hipolit Bochdan, dyrektor kolei państwowej Alfred Sulima Deyma, ks. kanonik Jan Mardyrosiewicz, em. c. i k. pułkownik Karol Andrzejowski, dyrektor banku hipotecznego Maurycy Lazarus, lekarze dr. Wilhelm Pisek i dr. Maksymilian Bett, profesor Kazimierz Bronikowski, c. k. inżynier Aleksander Zabokrzycki, architekt Alfred Kamienobrodzki, budowniczowie Włodzimierz Podhorodecki, Salamon Riemer, Zygmunt Sułkowski, Salamon Kroch, c. k. główny kasyer Ignacy Pelz, c. k. adjunkt głównej kasy krajowej Józef Robakowski, urzędnik Wydziału krajowego Stanisław Nowakowski, urzędnik magistratu Eugeniusz Hordyński, urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego Julian Lewicki, urzędnik Banku kredytowego Karol Pinder, starszy nauczyciel Franciszek Szwed, bankier dr. Adolf Lilien, właściciele fabryk i realności Leon Thom, Tomasz Adamowski, Katarzyna Wieczyńska, Leon Puffi, Zygmunt Leski, zarządca cegielni Kazimierz Sakowicz.

— **Raut** urządzony dnia 18 z. m. na dochód Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej, przyniósł dochodu *brutto* 1.163 zł. 30 ct Wydatki wynosiły 442 zł. 94 ct. Pozostał więc czysty dochód 720 zł. 36 ct., co komitet podaje do publicznej wiadomości.

— **Jutrzejszy raut** w Kole literackim na rzecz budowy pomnika Fr. Chopina rozpocznie się o godz. 8. Po produkcyach artystycznych podaną będzie herbata, wiele bowiem osób bywających w „Kole“ wyraziło życzenie, aby koncerta kończyć zebraniem towarzyskiem.

— **Nabożeństwo żałobne.** W kościele ks. Zmartwychwstańców przy ulicy Piekarskiej odbędzie się w sobotę, 15 b. m. o godzinie 10 nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Leona księcia Sapiehy.

— **Towarzystwo ochrony zwierząt** odbędzie w niedzielę, dnia 16 b. m. o godzinie 3 po południu w sali ratuszowej walne zgromadzenie.

— **Z Sokoła.** W piątek, dnia 14 b m. o godzinie 7½ odbędzie się dalszy ciąg zwyczajnego walnego zgromadzenia.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie w sobotę, dnia 15 kwietnia b. r. o godz. 6 wieczorem posiedzenie w sali V Uniwersytetu. Porządek obrad: 1. Sprawy Towarzystwa. 2. Odczyt dr. Michała Jezienickiego: „Żywot i pisma Laurentiusa Corvinusa (ur. około 1460 † 1527 r.) na podstawie nowo zebranych materyałów.

— **Wyjątkowa nędza.** W Administracyi naszej złożono dla nieszczęśliwej rodziny, pogrążonej w nędzy, mieszkającej przy ulicy Żółkiewskiej l. 115. pani J. K. 1 zł.,

— **Ślub.** Dnia 22 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w tut. kościele OO. Jezuitów ślub p. Gabryela Wędrychowskiego, z panną Maryą Sulimierską, córką Józefa i Bolesławy z Rogoyskich.

— **Zaręczyny.** *Słowo* warszawskie donosi o zaręczynach panny Michaliny Morzyckiej, córki Konstantego i ś. p. Bronisławy z Orpiszewskich, z p. Wacławem Makomaskim, synem Ludwika i Haliny z Krassowskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Tarnowie, ks. Franciszek Krysta, inspektor okręgowy szkolny.

We Lwowie, Katarzyna Francowa, wdowa po kasyerze c. k. głównej kasy krajowej, w 81 roku życia.

W Warszawie, długoletni dyrektor opery warszawskiej i zasłużony profesor spiewu, Jan Quattrini. Urodzony w Brescii w Lombardyi dnia 13 maja 1822 r., kształcił się w konserwatoryum medyolańskiem. W 17 roku życia otrzymał posadę dyrektora opery w Mantui. Zajmując kolejno stanowisko dyrektora opery w różnych miastach włoskich, robił jednocześnie wycieczki za granicę na czele trupy spiewaków. Podczas jednej z takich wycieczek w roku 1843 przybył do Warszawy, gdzie wkrótce potem osiadł na stałe w charakterze kierownika opery. Na stanowisku tym ś. p. Quattrini przetrwał niemal do ostatnich czasów. Imię Quattriniego zżyło się ściśle z operą warszawską. Podczas jego dyrektorstwa wystawiono 97 oper, a w ich liczbie i „Halkę“ Moniuszki, z którym Quattrini przy pulpicie dyrektorskim kolegował w Warszawie. Ze szkoły Quattriniego wyszedł cały szereg dzielnych spiewaków, którzy potem stanowili ozdobę opery miejscowej. Dość wymienić Leśniewską, Dowiakowską, Kwiecińską, Wł. Millera, Filleborna, Cieślewskiego, Prohazkę. W r. 1851 Quattrini ożenił się w Warszawie z panną Kornelią Pion, która występowała na scenie warszawskiej jako spiewaczka. Od lat kilku Jan Quattrini opuścił pulpit dyrektorski i zajmował się dawaniem lekcyi spiewu.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 13 kwietnia bież. r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 12 kwietnia do 12 w południe dnia 13 kwietnia , mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (62 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +4,8°C., najwyższa +8,3°C. wczoraj po południu, najniższa +2,8°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 780 do 775 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 757 mm.

Prognoza na dobę 14 kwietnia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby pozostanie około +5°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 80 proc.; opad deszcz chwilowy.

— **Zapis.** Zmarły w tych dniach w Paryżu Finlandczyk, dr. Frithof Antell, zapisał narodowi finlandzkiemu zbiory swoje naukowe i artystyczne, oraz 1,000.000 marek finlandzkich na założenie muzeum narodowego dalej 800.000 m. f. na stypendya naukowe w uniwersytecie finlandzkim, 100.000 m. f. dla rodzinnego miasta Waza na stypendya licealne, tyleż Muzeum Północnemu w Stokholmie, wreszcie tyleż Akademii Sztuk pięknych w Stokholmie.

— **Katastrofy w Łodzi.** Przed kilku dniami zawaliła się w Łodzi ściana oficyny świeżo wznoszonej w podwórzu domu Bławata, zwanego hotelem hamburskim. Sciana przywaliła gruzami kilku pracujących przy budowie robotników murarskich, z których dotąd wydobyto z pod gruzów pięciu ciężko pokaleczonych. Pod gruzami znajdują się podobno jeszcze zasypani robotnicy. Onegdaj zaś zaszła w Łodzi nowa katastrofa. W fabryce Mannaberga eksplodował kocioł parowy. Wybuch zniszczył część budynku. Gruz przysypał dwóch ludzi. z tych maszynistę wydobyto z połamanemi nogami, a robotnik Ebert znalazł śmierć pod gruzami. Reszta robotników uciekła. Straty, jakie poniósł właściciel fabryki, obliczono na kilkadziesiąt tysięcy rubli.

— **Pionierska szkoła kadetów** w Hainburgu, przyjmie z początkiem nadchodzącego roku szkolnego, mianowicie w połowie września 1893 r., pewną liczbę uczniów szkół średnich na I i II kurs. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w komendzie tej szkoły, która chętnie na wszelkie zapytania odpowie.

Najnowszych odbitków warunków przyjęcia do tej szkoły nabyć można w księgarni nadwornej pod firmą „L. W. Seidel und Sohn“ w Wiedniu (I Graben 13).

— **Biblioteka**, pozostała po zmarłym przed pewnym czasem w Londynie księciu Ludwiku Lucyanie Bonapartem, ma być pod względem lingwistycznym nieocenioną skarbnicą. Pomiędzy 18 tysiącami tomów, które się na tę bibliotekę składają, nie brak rzadkich bardzo okazów we wszystkich europejskich językach. Niektóre dzieła są tak rzadkiemi, iż nie ma ich ani u Bruneta, ani w Muzeum brytyjskiem. Katalog tej skarbnicy jest właśnie opracowywany, a po jego ukończeniu biblioteka ma być sprzedana przez licytacyę publiczną.

— **Z Drezna** donoszą do *Czasu*: Dnia 5 kwietnia w prywatnej kaplicy biskupiej. na ten cel ślicznie przystrojonej w kwiaty i dywany, pobłogosławiony został przez X. prałata Maas związek małżeński pomiędzy posłem austryackim Władysławem Hengemüller de Hengevar, a Maryą Albertyną Taczanowską, z domu hr. Dunin Borkowską. Orszak ślubny przedstawiał malowniczy widok; bogate stroje narodowe węgierskie lśniły od złota i drogich kamieni. Panna młoda w pysznej, białej mora sukni, ustrojonej w kwiaty pomarańczy i garnirowanej prawdziwemi koronkami, prawdziwie wyglądała czarująco. Suty obiad, zastawiony w salach hotelu du Nord, połączył po obrzędzie ślubnym zebrane towarzystwo. Osób było około 40. Z wybitnych osobistości zauważyliśmy ambasadora austryackiego przy dworze berlińskim, hr. Szögenyi, posła rossyjskiego w Dreźnie, barona Jonina z uroczą jego małżonką. ministra dworu saskiego, hr. Metsch, ambasadora austryackiego w Dreźnie hr. Chotek z żoną i córkami, ochmistrzynię dworu saskiego baronową Pflügl, członków ambasady szambelana hr. Szecsena, hr. Seebacha, margrabiego Pallavicini i wielu innych.

Po przeczytaniu przez hr. Chotek nadeszłych telegramów w liczbie 142 od licznych wielbicieli, przyjaciół i znajomych państwa młodych, nawet z Australii i Brazylii, zebrani goście opuścili salony, a para ślubna na dni kilka wyjechała z Drezna. Z Polaków byli tylko panowie: Scibor Chełmski i Radoński z Królestwa; z Księstwa Poznańskiego Zbigniew Ostroróg Górzeński z Jarzec.

— **Słynny płaczący lew** w Lucernie, wykuty w skale według medalu Thorwaldsen'a, a poświęcony pamięci Szwajcarów poległych w bohaterskiej walce za Ludwika XVI-go, uległ tak silnemu zniszczeniu pod wpływem zmian atmosferycznych, że komisya, złożona z biegłych, orzekła, iż trzeba będzie pomnik ten całkiem odnowić.

— **Z Paryża** donoszą, że w tych dniach zmarła tam studentka Akademii medycznej, ś. p. Anna Szreiberówna, Warszawianka. Pracując w prosektoryum anatomicznem, młoda lekarka skaleczyła się w rękę lancetem i pomimo szybkiego ratunku, zmarła skutkiem zakażenia krwi.

— **Na wystawę do Chicago** wysyła paryski syndykat „Stowarzyszenia igły“ (na którego czele stoi pani Carnot, a którego zadaniem jest dbałość o dobrobyt i moralność szwaczek), okazy strojów niewieścich od czasów najdawniejszych aż do bieżącej doby. Okazy te będą pomieszczone w pałacu kobiet, tak zw. „Woman's Building“ i początkowo miały być wielkości naturalnej, ale miejsca zabrakło i trzeba się było ograniczyć do przybrania w kostiumy te—lalek. Syndykat posyła nadto do Chicago wszystkie żurnale mód wybitniejszych epok bieżącego stulecia (pierwsze bowiem żurnale z modami pojawiły się dopiero za czasów Rewolucyi). Przedstawiają one olbrzymie kapelusze, noszone w r. 1813, krótkie staniki i długie okrywki, modne w roku 1811, kapelusze w kształcie kotłów i niezgrabne stroje Xgo roku Republiki; podobne niemal do obecnych stroje z roku 1825 — taki sam krój spodnic, najrozmaitsze rękawy, kołnierze w stylu Karola Xgo. Mężczyźni przedstawieni są w długich surdutach, z połami sięgającemi po za kolana W roku 1829 rękawy nabierają coraz większego obwodu, peleryny stają się jeszcze modniejsze, niż dzisiaj, lecz krój ich daleko mniej wdzięczny. W r. 1830 suknie rozszerzają się coraz bardziej, ozdabiane bywają coraz suciej — zbliża się powoli epoka krynoliny. Na wystawie zwracać będą zapewne uwagę lalki w kostiumach charakterystycznych, jako to: Galijka z długiemi rudemi warkoczami w białym welonie; Merowengijka w złotej koronie i klejnotach wysadzanych kamieniami; dama średniowieczna; Eleonora Austryaczka w dużej rurkowanej kryzie; Marya Medycejska w sukni dworskiej, mocno fałdowanej. Gabryela d'Estrées, Anna Austryacka (początek panniers), pani de Montespan (pierwsze pojawienie się pudru), Marya Leszczyńska w sukni fałdzistej, przybranej różami; Marya-Antonina w chusteczce, która obecnie wchodzi znowu w modę; elegantka z czasów Rewolucyi w dużym kapeluszu z piórami; „Merveilleuse“, owinięta w gazę i koronki; Józefina, Marya Ludwika, dama z czasów Karola Xgo, w spodnicy cloche, wchodzącej znowu w użycie; wreszcie krynoliny z czasów Napoleona III-go i turniura z epoki trzeciej Republiki.

Oprócz tego wysłane będą do Chicago rozmaite akcesorya: hafty, koronki, szarfy, wachlarze, rękawiczki, trzewiki, abażury i inne drobiazgi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we czwartek, na dochód p. Julii Biondelli „Lunatyczka“, opera w 3 aktach, a 4 odsłonach Bellini'ego. — Jutro, w piątek, po raz trzeci „Pan poseł“, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i X. X.

(*n*) **Koncert**. Młody skrzypek p. Henryk Berény, który z wielką uprzejmością przyjął zaproszenie do współudziału w jutrzejszym raucie „Koła literackiego“, mimo, że we Lwowie bawi chwilowo, produkował się wczoraj w sali Frosinu z koncertem własnym.

Zajmując wobec tego nader utalentowanego koncertanta rolę sprawozdawcy, zaznaczamy, iż utwory przez niego wykonywane cieszyły się powodzeniem niemałem, wśród publiczności zapełniającej salę. Ponad wszystko jednak co grał, zająć mogą słuchacza każdego nader żywo, melodye cygańskie układu koncertanta, posiadające w wykonaniu jego, nadzwyczaj wiele charakterystycznego kolorytu, ogromnie dużo zapału i swobody. Tkwi w tem dusza i talent — dodawszy artyście kostium odpowiedni i otoczenie, możnaby stworzyć całość wysoce fantastyczną, dla której wszystkie stolice Europy znalazłyby wielbicieli.

Do wykonywania utworów klasycznych musi jednakże młody koncertant w wielu kierunkach się zmoderować; w wielu zaś wykształcić i nabrać odpowiedniego stylu. W obec wieku i niezaprzeczonego talentu przyjdzie mu to zapewne bez wielkich trudności. Na razie cieszymy się, że w osobie jego poznaliśmy indywidualność artystyczną, oryginalną, z której sztuka w przyszłości może mieć niepoślednią siłę.

Koncert wczorajszy wypełniły grą fortepianową i spiewem panny Raabówny i Cudekówny. Pierwsza jest pianistką, pełną wybitnego talentu do muzyki. Gra czysto, biegle i rytmicznie, a na przyszłość zapowiada wirtuozkę o charakterze gry błyszczącym, brawurowym. Panna Cudekówna jest także młodą osobą, pełną talentu, pracować jednak powinna bardzo nad emisyą swego głosu i nad wymową. Wybór aryi drugiej z „Halki“ nie wydaje nam się stosowny do koncertu, tak z powodu treści słów, jak i zbyt

dramatycznego nastroju muzyki. Mimo to cieszyła się p. Cudekówna uznaniem publiczności, która dla wszystkich koncertantów okazywała się bardzo dobrze usposobioną.

P. Bereny zaprodukuje jutro w „Kole literackiem“ swoje „melodye cygańskie“, które się tak wczoraj podobały, ponadto grać będzie Brucha „Kol Nidrej“ i Mozarta „Andante“. Należy mu się za to uznanie prawdziwe, przysporzy bowiem programowi parę numerów bardzo zajmujących.

Benefis p. Marceliny Sembrich-Kochańskiej odbył się w tych dniach w Petersburgu. Dawano „Łucyę“. Po wielkiej scenie III aktu cała publiczność (z górą 3000 osób) powstała z miejsc i urządziła znakomitej spiewaczce owacyę, jakiej Petersburg oddawna nie widział. Scena przeobraziła się w ogród egzotyczny od masy składanych i rzucanych wieńców i kwiatów, z orkiestry ozwały się fanfary, a okrzykom i oklaskom nie było końca.

Helena Modrzejewska, jak donosi *Berl. Börsen Courrier*, pozyskała najnowszą sztukę Hermana Sudermanna p. t.: „Ojczyzna“ (*Heimath*) i zamierza główną rolę Magdy wcielić do swego repertuaru w Ameryce. Wspomniane pismo nazywa naszą artystkę „polsko-amerykańską“.

Stanisław Rossowski. Z teki impressyonisty. Lwów. Nakład księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza 1893.

Nie przeczę, że nowelki wyszły z teki, ale o ile mam pojęcie o impressyonizmie, widzę, że z nim nic wspólnego, oprócz tytułu, nie mają. Jest to niezbyt szczęśliwe przeniesienie terminu z dziedziny malarstwa do dziedziny belletrystyki i to w dodatku terminu, na określenie którego krytyka dotychczas zgodzić się nie może. Z tego wynika, że gdyby ktoś pragnął zastosować pojęcie impressyonizmu do szkiców i nowelek St. Rossowskiego, nie wiedziałby ani co z tym fantem robić, ani na czem ów impressyonizm polega. Nie szczegóły, drobnostki, lecz całość i wybitniejsze rysy uderzają nas w obrazie impressyonistycznym. Mickiewicz n. p. jest malarzem impressyonistą w opisie poloneza w „Tadeuszu“; kiedy mówi:

Czerwone nad murawą połyskują buty,
Bije blask z karabeli, świeci się pas suty —

oddziaływa na moje zmysły, na wzrok przedewszystkiem, najwybitniejszemi cechami obrazu. To samo dzieje się w malarstwie, aż do przesady niekiedy, bo n. p. Pankiewicz, pragnąc odtworzyć koloryt powietrza poranku, przedstawia targ na kwiaty w Paryżu w blado fioletowem oświetleniu, a zająca w polu ubiera także we fiolety. Tu przynajmniej wiele błędów wytłómaczyć można oświetleniem pory dnia i perspektywicznem złudzeniem, inaczej w nowelistyce.

U Rossowskiego wcale impressyonizmu nie ma. Nawet winieta tytułowa jest bardzo ładną allegoryą romantyczną. Ta dziewczyna, której czepiają się ostre bodiaki, zdaje się mówić: patrz, to życie, to jego ciernie, czepiające się mojej sukni. Czaszka trupia, umieszczona na uboczu, obok tej pięknej dziewczyny, uciekającej od prześladujących ją bodiaków — to nie rzeczywistość, to fantazya poety, pod którą braknie tylko podpisu: *sic transit gloria mundi.*

Jeżeli chodzi o scharakterysowanie całego cyklu nowelek Rossowskiego, można by im raczej dać tytuł: z teki realisty-poety. Takie obrazki, szkice raczej, jak Wilk, Świerk, Staw i inne w malarstwie nazywają się studyami, w nowelistyce są okruchami, próbą szkicu, które dałyby się dopiero zużytkować w większym obrazie. W obrazkaeh tych autor podnosi jedno wrażenie, jedną chwilę, jeden motyw i daje wykończenie szczegółowe — gdzież tu impressyonizm? Jeszcze mniej go w nowelkach („Miła kobietka“, „Tyran“ i inne). Dużo w nich natomiast prawdy, sporo życia, trochę obserwacyi, nieco poezyi, usiłowanie niekiedy do stosowania metody realistycznej i łatwość opowiadania. Wszystko to składa się razem na parę chwil przyjemnego czytania.

R-a.

Kazimierz Lewandowski: „Szella“, wiersze. Kraków, 1893. Czytając tę książeczkę, rozmyślałem o postępie sztuki — drukarskiej. Śliczny papier, piękny druk, wykwintne i gustowne wydanie „wierszów“ p. Lewandowskiego — to prawdziwa reklama dla drukarni Związkowej w Krakowie, rądziłbym przeto wszystkim poetom udawać się pod protekcyę p. Szyjewskiego, który gwarantować może, że zadowolni wszelkie wymagania estetyczne. W takiem właśnie wydaniu ukazała się Szella — kobieta, cudownie oczywiście piękna, i nie mająca nic wspólnego z Szelą z pod Tarnowa. A poezya? Zapytać może ciekawy czytelnik. Ha! Poezya została — w drukarni.

„Wyśniona anielica“ Szella, natchnęła poetę na całe 120 stron. Autor przyznaje się jednak dobrodusznie, że „głupstwo“ miało u niego także niepośledni udział w tworzeniu. Genezę tomiku, który mamy przed sobą, tak tłómaczy:

Ale życie, ale miłość
Z głupstw się tylko samych składa, —
Takie głupstwa się najlepiej
Wierszykami opowiada. (40)

I ma racyę — ze swego stanowiska. Proszę tylko przeczytać ten mocno naturalistyczny wierszyk:

Ser jadłaś z czosnkiem, kiedy me usta
Całusy tobie wciskały, —
Tak gorycz czosnka z słodyczą buzi
W jedno wrażenie się zlały.
Odtąd ilekroć zapach czosnkowy
Uczuję w jakiej potrawie —
Myślę, że usta twoje całuję
I przewybornie się bawię. (69)

Tak, to nie wielkie wymagania.

P. Lewandowski, pragnąc *à tout prix* przeszczepić na gruncie poezyi polskiej francuski naturalizm, podpatruje i ubiera w rymy takie obrazki, jakiemi Zolla w *La terre* hojnie swoich czytelników obdarza. *Cui bono?* Czy to poezya? (Dzieciaki, 114—116). Poezya byłaby lichem rzemiosłem, zmarnowaną pracą, gdyby zadanie jej polegało na ubieraniu w rymy rozmaitych funkcyj fizyologicznych, na malowaniu obrazów wstrętnych lub pospolitych z amatorstwa lub dla parady. Nie zniżać człowieka do błota, nie pokazywać ludziom same śmiecia, lecz podnosić ludzkość moralnie i umysłowo — oto zadanie poezyi. *La platitude du style vient de l'âme.*

Kiedy autor zapomina o tem, że chce być koniecznie naturalistycznym, nieraz składa się mu wierszyk dźwięczny i świeży, a nawet piękny, jak n. p.: „Suszyca“, który świadczy o tem, że p. Lewandowski prawdziwą poezyę odczuć i przelać w duszę czytelnika potrafi. *R—a.*

Nowa książka. W tych dniach opuściła prasę bardzo pożyteczna książeczka p. n. „Przewodnik fotograficzny“, napisany przez p. Teodora Szajnoka. Dziełko to, zawierające dokładne i ze znajomością rzeczy streszczone wszystkich sposobów fotografowania, oraz wiadomości do tego potrzebne, gorąco polecić możemy licznym u nas zwolennikom i amatorom sztuki fotograficznej. Prócz treści książeczka p. Szajnoky odznacza się ładną zewnętrzną stroną.

Wiedeńska krytyka o polskich malarzach. Coraz częściej i więcej piszą o malarzach, których dzieła jako najlepsze wskazałem. *Deutsche Zeitung* powiada: „Pełne myśli i delikatności w wykonaniu są legendy Stachiewicza o Matce Boskiej. Radzibyśmy poznać te legendy, ich poetyczne tchnienie, ich pobożność wieje na nas z tych obrazów“. Istotnie szkoda, że nie dodano objaśnień w katalogu; lubo obrazy same przez się silne wywierają wrażenie. Dalej mówi: „Kowalski przedstawia nam solo wilka, z zielonawemi oczami, który podczas nocy zimowej za łupem wietrzy; mógłby ten obraz stanowić pendant do Freiligratha: „Król puszczy“. Profesor Jülg przechodzi w *Presse* salę po sali. Pisze on: „Klejnotem wystawy jest noc zimowa z głodnym wilkiem w śniegu ponad wsią — Kowalskiego. Jest to obraz mistrzowsko-porządnie (*solid*) wykonany, a osięga w nim malarz wszystko, najwyższy naturalistyczny efekt, za czem się ubiegają impresyoniści — *plenerzyści*, tylko, że Kowalski osięga to bez kuglarskich sztuczek, bez ustępstw i kompromisów co do odległości. Czy zbliska, czy z metrowej odległości się patrzymy, to śnieg pozostaje śniegiem w całej swojej prawdzie; wspaniały jest charakter zwierza, piękną odległość i głębokość z domami, słowem czujemy w obec tego obrazu, że ten artysta może i umie coś, gdy tamci w swoich dążeniach są zawsze bezwładnymi“.

W *Fremdenblacie* Ludwik Heresi obszerny poświęca artykuł Stachiewiczowi i jego obrazom, nazywając je najlepszą rzeczą, jaką posiada wystawa na polu malarstwa religijnego. Następnie podaje wiedeński krytyk trafną charakterystykę Stachiewicza i jego talentu, czerpiącego natchnienie w narodowem poczuciu. Omawiając pojedyńcze obrazy cyklu, podnosi Heresi ich poetyczność, artystyczną wartość i świetne techniczne wykonanie. Stachiewicza nazywa rodzajem idyllicznego Grottgera, a swoją nadzwyczaj pochlebną, zaszczytną recenzyę kończy uwagą, że polski artysta należy bezsprzecznie do najbardziej dystyngowanych aparycyj na tegorocznej wystawie.

W Peszcie odbędzie się niezwykła i piękna uroczystość, mianowicie 50-letni jubileusz literackiej działalności znakomitego powieściopisarza, patryoty i obywatela Maurycego Jokaja będącego najpopularniejszą w Węgrzech osobistością. Uroczystość odbędzie się pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Józefa; honorowymi zaś prezesami komitetu są książę prymas Vassary i baron Mikołaj Vay.

Paderewski. Z Chicago piszą: Bawi tu obecnie Ignacy Paderewski i zachwyca grą swoją Amerykanów. Miejsca w sali koncertowej dokupić się nie można. Widziałem go w dobrem zdrowiu i słyszałem z ust jego, że zamyśla osiąść na stałe w Paryżu i oddać się przeważnie kompozycyi muzycznej.

Powszechna wystawa krajowa.

(Wynalazki i patenta na wystawie krajowej roku 1894.)

W skutek objawionego przez komitet wystawy życzenia, sekcya XXVII zajęła się urządzeniem działu wynalazków i patentów (grupa XXXIV).

Czynność swoją w tym kierunku rozpoczęła sekcya od wydania odezwy do wszystkich rodaków wynalazców, kładąc szczególny nacisk na skompletowanie zbioru patentów, które kiedykolwiek uzyskali Polacy bądźto w granicach Polski, bądź na obczyźnie, bez względu na to, czy ten lub ów wynalazek mniej lub więcej był i jest rozpowszechniony.

W dalszym ciągu swej działalności sekcya wypracowała już program działu, brzmiący, jak następuje:

„Wynalazki i pomysły, mające być w tym dziale pomieszczone, mogą być przedstawione w rysunkach, modelach lub wykończonych okazach.

Do każdego wynalazku dołączone być ma objaśnienie co do poniższych punktów:

1) Data kiedy wynalazek zrobiono? 2) Czy wynalazek został patentowany a względnie gdzie, od jakiego rządu i pod jakim numerem patent uzyskano? 3) Do czego wynalazek służy? 4) Opis przyrządu i jego funkcyonowania. 5) Cena przyrządu.

Jeżeli wynalazca z jakichkolwiek bądź powodów nie chce wystawić swego wynalazku, natenczas odpowiedzieć winien przynajmniej na pierwsze trzy punkta.

Pomimo krótkiego stosunkowo czasu upłynionego od ogłoszenia odezwy sekcyi, zgłoszenia do działu tego napływają od rodaków wcale licznie a mianowicie z Francyi, Niemiec, Rossyi, tudzież z Galicyi.

Przewodniczącym sekcyi jest p. Karol Skibiński, jego zastępcą p. Ludwik Radwański, referentem p. Władysław Kłosowski, sekretarzem dr. Maryan Ciesielski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W sprawie ustawy lasowej.

Otrzymujemy następujące pismo:

W jednym z ostatnich numerów *Sylwana* z miesiąca lutego, dosyć namiętnie podniesioną została dyskusya nad paragrafami ustawy lasowej. Choć nowy w służbie leśnej rządowej, ale stary w doświadczeniu, pozwolę sobie i ja kilka słów o ustawie w ogóle powiedzieć. Na czem więc polega każda ustawa specyalna? Na praktyce, czyli na doświadczeniu. Praktyka dopiero pokazać nam może czy ustawa jako taka jest dobrą, czy nie jest za ostrą. Wedle mnie zaś, ustawa nasza może jest za słabą, ale nie za silną. Gdy się widzi setki mil kwadratowych lasów, rządzonych bez ustaw; gdy się widzi ztąd powstałe wydmy piaszczyste, gołoborza, liche pastwiska, wtenczas ustawę uważa się jako jedyny przeciw dewastacyi ratunek, jako deskę zbawienia, której wszelkiemi siłami trzymać się trzeba. Kto jechał z Białego Stoku do Wilna, kto widział dziesiątki i setki wiorst zniszczałej ziemi, zdziczałej, do niczego nie zdatnej t. zw. lasowiny, ten ustawę, choć wadliwą może, jak wszystkie ludzkie prawa, zawsze zbawienną nazwie. Na jakiej zasadzie powstała w ogóle ustawa? Zdaje się, że na tej, iż las mimo że jest własnością prywatną, jest także własnością ogółu, własnością kraju, i dla tego też ustawa upoważnia każdego obywatela tegoż kraju do czuwania nad nią. Zapewne, że przepisywanie czyli nakazywanie przez Władze polityczne uprawy pewnego stale oznaczonego rodzaju drzewa, może być czasami wadliwe; aleź i te władze składają się z ludzi, a i my jako rzeczoznawcy, omylni jesteśmy. Lecz na omyłki władz są rekursa, które zawsze sumiennie studyowane bywają, a nie trzeba zapominać że gdy władza raz jeden się pomyli u właściciela większych posiadłości, setki razy wybawić może od zniszczenia lasy gminne i funduszowe, dotąd niezagospodarowane wcale, lub źle bardzo; któż nie widział łysin z daleka świecących z wyciętych pagórów leśnych, niezadrzewionych wcale? Jeden z mowców odezwał się, że lepiej niech rośnie osina, gdy może dać większy dochód, niż szlachetniejsze gatunki drzewa o wolniejszym wzroście. Zapewne, i to być może, ale jak będzie wyglądał kraj, którego lasy stanowić będzie osina? Zawsze prawo musi i powinno stawiać dobro kraju w ogóle, nad dobro pojedynczego posiadacza, i często zmusić go do sadzenia świerczyny, choć mu krzaki leszczyny lepszy dają procent, bo prawo zważa na przyszłość a nie na dzisiejszy zysk. I tak być powinno a szczególniej nam leśnikom gospodarującym dziś i na przyszłość, ta przyszłość głównie a przynajmniej jednakowo na oku stać powinna. Inna rzecz rolnik. Ten może i powinien na dziś, w pewnem zrozumieniu tego terminu, głównie zwracać uwagę, bo on jeżeli ziemię wyczerpie, to ją zasili; nam zaś zasilać bardzo trudno, a tylko dziesiątki, lub setki lat zasilić ją mogą. Dobrze wyrzekł i racyonalnie dr. Balko, że las jest własnością kraju, i że surowo ustaw przestrzegać trzeba. Nie jestem wprawdzie tego zdania by bogata w lasy Galicya za sto lat biedną była; ale pilnować ich trzeba i ostro pilnować. Na nieumiejętność naszą, istnieją rekursa, na dokuczliwość czyli sekaturę również, ale jeżeli nie można i kolei rębu naznaczyć, to żyd kupi 100 morgów lasu z ziemią, wytnie i będzie hodował 15-letnie sosenki, bo mu się to więcej na żerdzie opłaci niż hodowla starszego drzewostanu, a mybyśmy milczeć musieli. Wygodną jest zasada *après nous le déluge* „ale czy patryotyczna, czy dbała o losy kraju?“ Jeżeli bieda w kraju, to powodem ogólny upadek lasów. „Tak jest, bo kraj nasz blisko w połowie tylko do leśnej uprawy się nadaje, lecz gdy zwolnimy ustawę bieda będzie większa.“ Powiedziano również, że właściciel lub jego technik lasowy lepiej wiedzą co trzeba, niż władze. Bardzo często jednak tak nie jest, a tam gdzie tak jest, pewno nikt swego zdania narzucać nie będzie. Więc kontrolujcie nas, pilnujcie na każdym kroku, ale ustawy nie ścieśniajcie, bo dla dzieci swoich ubóstwo zostawicie.

Zresztą wszystkie zajścia z właścicielami ziemi lub prywatnymi technikami leśnymi przy obustronnej dobrej woli łatwo się wyrównać dadzą; ale ważniejsze wedle mnie ciążą obowiązki na poprawionej ustawie leśnej, a mianowicie: zniesienie reszty serwitutów poletek międzyleśnych, czyli „enklaw“. Jeżeli jednak ma taka ustawa w tym względzie mieć moc w skutkach praktyczną, musi być przymusową. Zarzucą mi zapewne, że przy autonomii nie może być mowy o przymusie. Ja zaś uważam przeciwnie, bo przecież zniesienie propinacyi było przymusowe, a nawet każdy podatek jest przymusowy mimo autonomii, i to by trzeba przeboleć koniecznie, na bok odłożyć prywatę, a choć niejednemu może by przykro było, iż mu przymusowe porządki zaprowadzają, lecz dla ogólnego dobra przyjąć trzeba. Bo zniesienie enklaw i serwitutów dobrowolnie, tam, gdzie dotąd zniesionemi nie zostały, jest utopią, niepodobieństwem. A nic znowu tak uniemoralniająco nie wpływa na włościanina, jak międzyleśne poletki i serwituty, i nigdy dobrowolnie ich nie odstąpi. Każdemu z nas wiadomo, że włościanin, mający poletko w w lesie, drzewa nie kupi nigdy, bo go zabiera z pogranicznego lasu, nie uważając tego zupełnie za kradzież, i nikt go w tem nie dopilnuje, bo musi mieć w każdym razie wolny dostęp do swego pola. Zrobi więc stożek siana, wyrąbie upatrzonym czasem kilka dyszli, trochę chrustu, parę widełek, grabi i t. d. To wszystko schowa w siano, a potem po trocha wywozi. Jest to więc wieczna szkoła złodziejstwa, jest wrzód, rak, który koniecznie wyciąć trzeba, bo zagoić się nie da. Marzymy o komasacyi, a nie skończym enklaw. Jest to to samo, co budować koleje, a nie mieć dobrego do nich na drogach dostępu. Mogłyby łatwo być utworzone składane komisye, któreby na racyonalnych, przez ciała prawodawcze ustanowionych zasadach wytknęły sposoby postępowania i tem by zakończyły tę nieszczęsną chorobę społeczną. Tak samo z serwitutami, tą może ostatnią zaporą do pogodzenia dworu z chatą. Daj Boże, by te słowa na darmo pisane nie były!

J. Brykczyński,
c. k. technik lasowy.

Targ zbożowy.

Lwów, 13 kwietnia: pszenica 7·75 do 8·—, żyto 6·— do 6·25, jęczmień 5·— do 5·75, owies 5·25 do 6·—, rzepak 10·— do 12·—, groch 6·50 do 9·50, wyka 4·75 do 5·25, nas. lniane 11·50 do 11·75, nasienie konopne 9·— do 9·50, bób 6·— do 9·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 72·—, biała 75·— do 90·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 22·— do 24·—, anyż 38·— do 39·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 12·— do 13·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Kraków: pszenica biała 8·25 do 8·60, czerwona 8·15 do 8·50, żółta 8·10 do 8·50, żyto 6·65 do 7·—, jęczmień browarny 5·75 do 6·20, pastewny 5·30 do 5·40, owies 6·— do 6·35, groch 6·70 do 10·—, koniczyna czerwona 55·— do 70·—, biała 55·— do 72·—, rzepak 11·75 do 12·50.

Usposobienie zwyżkowe.

Podwołoczyska: pszenica 7·30 do 7·45, żyto 5·60 do 5·75, jęczmień brow. 4·90 do 5·—, pastewny —·— do —·—, owies 4·65 do 4·75, hreczka —·— do —·—, groch 7·50 do 10·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 62·— do 68·—, rzepak —·— do —·—. kartofle 1·10, do 1·30, gorzelniane — do — nkr. konopie 8·60., mak 34·— do 35·50.

OSTATNIA POCZTA

O cholerze dochodzą nas dzisiaj następujące szczegóły:

W Kudryńcach zachorowały wczoraj trzy osoby, z których jedna umarła.

W Zawalu pow. borszczowskiego wydarzył się jeden wypadek zasłabnięcia z wynikiem śmiertelnym. Dotychczas jednak nie zbadano, czy w tym wypadku zachodzi cholera azyatycka.

W Nowosiółce tegoż powiatu wydarzył się również jeden wypadek zasłabnięcia, a także we wsi Cyganach, gdzie chory zmarł. Bakteryologiczne badania co do wypadków podejrzanych w Zawalu, Nowosiółce i Cyganach, przedsiębrane są w laboratoryum c. k. kraj. Rady zdrowia.

Najj. Pan przeniesie się d. 15 b. m. na letnie mieszkanie do Schönbrunnu.

Najd. Arcyks. Otto powrócił przedwczoraj z Wenecyi do Wiednia.

P. Minister skarbu dr. Steinbach, powrócił wczoraj z Meranu do Wiednia.

Minister rossyjski Giers przybył wczoraj do Salcburga.

Według najnowszych dyspozycyj cesarz Wilhelm uda się do Rzymu na Brener (Tyrol), Ala, Weronę, Bolonię i Florencyę do Rzymu, a wróci na Spezzię, Genuę, Medyolan i Chiasso. Dnia 23 b. m. będą oboje cesarstwo u posła pruskiego przy Stolicy Apostolskiej na śniadaniu, zkąd, jako z ziemi niemieckiej udadzą się do Watykanu.

Generalny sprawozdawca komisyi wojskowej, członek centrum Groeber, ukończy swoje sprawozdanie, które będzie bardzo obszerne i szczegółowe, w najbliższych dniach; sprawozdanie rozdane będzie natychmiast członkom komisyi wojskowej, tak, że już 20 b. m. komisya ostatecznie będzie mogła je zatwierdzić i przedłożyć pełnej Izbie. Drugie czytanie projektu ma się rozpocząć dnia 24 b. m.

Sygnalizowana telegraficznie nominacya dotychczasowego pomocnika rossyjskiego ministra skarbu, tajnego radcy Jermołowa, na ministra domen, dla tego głównie zasługuje na uwagę, iż skutkiem niej zmniejszyły się widoki utworzenia w krótkim czasie ministerstwa dla rolnictwa i gospodarstwa w Rossyi. Gdy zeszłej jesieni ustąpił z posady ministra domen Ostrowski, a tajny radca Weszniakow nie został mianowany jego następcą, lecz tylko zawiadowcą ministerstwa domen, utrzymywano na pewno, że ministerstwo to, jako zupełnie zbyteczne będzie zwinięte, a w jego miejsce utworzone ministerstwo rolnictwa, którego dopomina się od dawna opinia publiczna w Rossyi. Nadzieja ta zawiodła, albowiem stałe zamianowanie Jermołowa ministrem domen wskazuje wyraźnie, że w kołach decydujących nie mają zamiaru przeprowadzenia tyle pożądanej i potrzebnej reformy.

Wkrótce ma być rozstrzygnięta kwestya zupełnego zniesienia w Rossyi cielesnej kary dla kobiet. Pomimo, iż Rada państwa jeszcze w roku 1868 uznała za rzecz konieczną niezwłoczne uwolnienie zesłanych na Syberyę kobiet od kary cielesnej, kwestya ta przez lat 25 pozostawała w dawnem stadyum, a to rzekomo z powodu że zarząd więzienny nie posiadał środków na urządzenie więzień celkowych, jakie zaprojektowane były w zamian za karę cielesną.

Dla rozstrzygnięcia tej sprawy złożono w roku 1891 komisyę pod przewodnictwem senatora Szrejbera, która znalazła sposób szybszego rozwiązania sprawy, niewymagający ani ofiar pieniężnych, ani przygotowań nadzwyczajnych. Postanowiła ona mianowicie, aby w razie ponownego spełnienia jakiego ważniejszego przestępstwa, za które naznaczana bywa kara cielesna, pozostawiać przestępczynie na chlebie i wodzie, lecz obok tego, mając na względzie surowość dłuższego trwania tego antihigienicznego systemu, komisya zaprojektowała, aby nie trwał on dłużej nad dni 50.

Donoszą z Torunia: Przeciw zawleczeniu cholery będą na granicy zarządzone jak największe środki ostrożności. Z rozpoczęciem żeglugi na Wiśle spodziewają się tu przybycia do 15.000 zagranicznych flisaków, których postanowiono trzymać zdala od brzegów rzeki. Tratwom towarzyszyć będą parowce aż do Gdańska i zaopatrywać flisaków w potrzebną żywność. Po przybyciu do Gdańska, wysyłani będą flisacy osobnymi pociągami sanitarnymi do granicy. Prezes Prus zachodnich, bawiąc tutaj, udał się także do Aleksandrowa dla naradzenia się z władzami rossyjskiemi nad środkami profilaktycznymi.

Wedle urzędowych relacyj z Petersburga w mieście Orle od 19 do 26 marca zachorowało osób 65, umarło 19; w gub. orłowskiej w tym samym czasie zach. 4, um. 2; w gub. ufimskiej od 12 do 27 marca zach. 84, um. 29; w gub. elizabetpolskiej zachorowało 10 um. 4.

Oprócz tego zaszły wypadki zapadnięcia i śmierci w gubernii tulskiej i okręgu wojska duńskiego.

Departament medyczny w Petersburgu wydelegował w tych dniach do gubernii tyflískiej pięciu lekarzy, mających dozorować asanizacyę i dezinfekcyę wszystkich miejscowości.

Jak już doniosły wczoraj depesze z Brukseli, głosowanie nad rozmaitymi projektami rewizyi konstytucyi belgijskiej, rozpoczęte we wtorek, zaznaczyło się tem, iż 115 głosami przeciw 26 odrzucono wniosek Jansona, dążący do zaprowadzenia powszechnego głosowania z 21 rokiem życia, jako punktem wyjścia; trzech deputowanych, pomiędzy tymi Nothomb, wstrzymało się od głosowania; tylko ośmiu deputowanych było nieobecnych. Dwa inne wnioski radykalne, jeden Ferona, a drugi leodyjskiego deputowanego Haussena — zostały również odrzucone, poczem posiedzenie odroczono do dnia następnego. Z oświadczenia, jakie przed głosowaniem złożył minister spraw wewntrznych de Burlet, wynika, iż rząd w razie odrzucenia przez Izbę projektu, polegającego na systemie t. zw. habitacyjnym i okupacyjnym, nie przystąpi do rozwiązania Izby, lecz zgodzi się na inny pośredniczący wniosek, mianowicie na wprowadzający zasadę systemu pluralistycznego wniosek Nyssena, o którym onegdaj na tem miejscu pisaliśmy. Skrajna lewica uchwaliła we wtorek ewentualnie głosować za takim wnioskiem, nie chce tylko, by inicyatywa od niej wychodziła. — Przed parlamentem, wśród tłumów, które zgromadziły się, by się dowiedzieć o wyniku głosowania, przyszło do licznych starć z policyą, a dwóch żołnierzy policyjnych tłum nawet rozbroił. Wśród demonstrantów zauważano Auseele'go, przywódcę socyalistów gandawskich. Ze wszystkich stron Belgii donoszą o wybuchu bezrobocia, jako odpowiedzi robotników na wynik wtorkowego głosowania.

W Paryżu toczy się obecnie proces przeciwko anarchistom François, Bricon i tegoż kochance Delange o współudział w zamachu anarchisty Meunier na restauracyę Verry'ego. Główny sprawca Meunier, który przyniósł bombę do restauracyi, nie został dotąd schwytany. Proces toczy się wśród apatyi publiczności. Paryż prędko zapomina; publiczności ciekawość została całkiem wyczerpana wypadkami panamskimi.

Związek liberalno-republikański (*Union libérale républicaine*) wydał okólnik do tych ze swych stronników, którzy są członkami Rad generalnych. W okólniku powiedziano, że unia jest teraz bezsilną, ponieważ powstała z tak zwanej „Koncentracyi republikańskiej," a koncentracya już się przeżyła. Republika musi być teraz dla wszystkich otwartą. Potrzeba nowych ludzi bez uprzedzeń politycznych, a przedewszystkiem trzeba zniweczyć wpływ radykalizmu. Radykalizm bowiem, według opinii autorów okólnika, poniżył Francyę na zewnątrz, a teraz wyciąga rękę do socyalizmu. Aby zwyciężyć koalicyę radykalno-socyalistyczną, trzeba wybrać posłów, którzyby byli szczerymi republikanami, a zarazem szczerymi zwolennikami umiarkowanej i tolerancyjnej polityki. *Journal des Débats* cieszy się niezmiernie z tej odezwy i ze swej strony polemizuje także z radykałami, którym zarzuca jednostronność i brak szerszego poczucia patryotycznego. Ciekawa rzecz, że *Temps* chwali także odezwę „Związku liberalnego," która według pogłosek wyjść miała z pod pióra Leona Say'a.

W Paryżu umarł w 78 roku życia Pavieu, b. minister cesarstwa w gabinecie Emila Olliviera. Zmarły był osobistością poważaną i politykiem wybitnym; przez dłuższy czas przewodniczył on Radzie stanu. Z kilkunastu ministrów, którzy zasiadali w gabinecie Olliviera pozostało jeszcze przy życiu dwóch, mianowicie sam Ollivier i Buffet, który i za republiki grał wybitną rolę polityczną.

Pomiędzy państwami południowo-amerykańskiemi są na porządku dziennym nieustanne zatargi, i w całej tej części Ameryki w ogóle panuje ciągły niepokój. W jednych państwach szerzą się powstania, jak naprzykład w Brazylii powstanie w prowincyi Rio Grande do Sul; w innych zachodzą wypadki, które mogą wywołać starcia międzynarodowe. Według najnowszego telegramu z Valparaiso, wynikły w rzeczypospolitej Chili zaburzenia, które spowodowały ogłoszenie w Sant-Jago stanu oblężenia. Z której strony niepokoje te wywołane zostały, nie donoszą dotychczasowe sprawozdania. Zachodzi przecież przypuszczenie, że do wywołania ich przyczynili się stronnicy b. prezydenta Balmacedy, którzy dawniej już usiłowali kilkakrotnie wywołać pronuncyamenta wojskowe, przytłumione jednak w samym zarodzie. Składają się oni po większej części z oficerów, należących do zamożnych rodzin kreolskich, które posiadają wielkie dobra. Balmaceda opierał się, jak wiadomo, na tej właśnie warstwie ludności w walce swojej ze stronnictwem parlamentarnem.

Groźny w następstwa wypadek nastąpił jednocześnie w Peruwii, gdzie wzburzone tłumy zrabowały i spaliły gmach konsulatu amerykańskiego. Stany Zjednoczone poleciły posłowi swemu zażądać od Peru ukarania winnych tego wybryku i wynagrodzenia strat materyalnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 kwietnia. Najd. Arcyks. Wilhelm dziś w południe wyjechał do Krakowa i Lwowa, na inspekcyę oddziałów artyleryi.

Wiedeń, 13 kwietnia. JE. Namiestnik Galicyi hr. Badeni, wyjechał ztąd do Lwowa.

Wiedeń, 13 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Od 1 maja zostaną puszczone w obieg nowe monety srebrne i niklowe, tudzież jednokoronowe.

Rokowania względem traktatu z Rumunią rozpoczęły się dopiero wczoraj w Ministerstwie spraw zagranicznych. Według dzienników, nie zamierza Rząd przedłożyć na sesyi wiosennej Rady kolejowej państwowej, jaka zbierze się w maju, żadnego projektu zasadniczej zmiany ani względem taryf osobowych, ani też towarowych.

Wiedeń, 13 kwietnia. W rozmowie z jednym z redaktorów *N. fr. Presse* oświadczył prezes gabinetu bułgarskiego, Stambułow, iż w czasie pobytu w Wiedniu otrzymał cenne na to dowody, że polityka Austro-Węgier jest wierną programowi popierania niezawisłości i swobody ludów bałkańskich w decydowaniu o własnych losach. Obecny system rządowy w Bułgaryi nie jest przywiązany do żadnego stronnictwa ani do żadnej osoby. Mój następca — powiedział dalej Stambułow — będzie musiał tak samo rządzić jak ja, mianowicie będzie zniewolony kierować się wyłącznie zasadą, że regulowanie spraw administracyjnych należy pozostawić samej Bułgaryi, i że ona tylko ma prawo decydowania o swoich losach. Nikt w Bułgaryi nie myśli obecnie o ogłoszeniu niepodległości lub forsowaniu uznania istniejącego w księstwie stanu rzeczy. Każde żądanie, z jakiem ten lub ów rząd zagraniczny odnosi się do rządu bułgarskiego, oznacza już cząstkę faktycznego uznania. Bułgarya nie potrzebuje formalnego uznania. Nikt w księstwie nie pragnie obrażania a tem mniej prowokowania Rossyi. Bułgarzy chcą tylko, aby ich pozostawiono w spokoju, niezbędnym dla rozwoju i ulepszenia stosunków administracyjnych. Nie ma nikogo w Bułgaryi, ktoby był przeciw ks. Ferdynandowi, który ze wszystkich kół i wszystkich stronnictw otrzymuje dowody miłości i przywiązania. Stosunki Bułgaryi z Austro-Węgrami, Włochami, Anglią i Niemcami są dobre, a co się tyczy W. Porty, to stosunki z nią nie były nigdy tak wyśmienite, jak obecnie.

Stambułow powróci do Bułgaryi dnia 24 b. m.

Insbruk, 13 kwietnia. Sejm tyrolski został wczoraj otwarty na nowo. Poseł Klotz postawił wniosek, ażeby odpowiedź komendy obrony krajowej, udzieloną na przedstawienie Wydziału krajowego w przedmiocie terminu zwołania strzelców tyrolskich na ćwiczenia — przyjąć „z ubolewaniem" do wiadomości. Namiestnik wyłuszczał powody, dla których niepodobnem było życzeniom ludności zadosyć uczynić. Ostatecznie wniosek Klotza uchwalono.

Praga, 13 kwietnia. Rząd wniósł w Sejmie przedłożenie o wyłączeniu powiatu sądowego Łuny z obszaru sądu obwodowego w Brüx, a powiatów sądowych Libochowice i Rudnica z obszaru sądu obwodowego w Litomierzycach, oraz o urządzeniu sądu obwodowego w Slanie.

Budapeszt, 13 kwietnia. Stan sekretarza prymasa, ks. Kohla polepsza się.

Sofia, 13 kwietnia. *Politische Correspondenz* donosi, że śledztwo przeciw metropolicie Klementowi zostało ukończone. Klement odpowiadać będzie przed zwykłym sądem, skutkiem czego rokowania z exarchą stały się zupełnie zbyteczne.

Belgrad, 13 kwietnia. Deputowani radykalni i członkowie stronnictwa postępowego nie wzięli udziału we wczorajszem posiedzeniu skupczyny. Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

Belgrad, 13 kwietnia. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie skupczyny pod przewodnictwem Ziwanowica. Obecni byli wszyscy ministrowie, z wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych, który zachorował. Po zatwierdzeniu protokołów z poprzednich posiedzeń, odczytał prezes ministrów ukaz regencyi, upoważniający go do otwarcia sesyi skupczyny w imieniu króla. Zgromadzeni wznieśli żywe okrzyki na cześć króla, regencyi i konstytucyi, poczem posiedzenie zamknięto.

Rzym, 13 kwietnia. W Izbie deputowanych odpowiadał wczoraj minister spraw zagranicznych na interpelacyę w sprawie rozwiązania rady gminnej w Tryeście. Minister oświadczył, że w sprawie tej idzie niewątpliwie jedynie i wyłącznie o akt wewnętrznej polityki Austryi, co do którego rząd włoski żadnego wpływu mieć nie może.

Rzym, 13 kwietnia. Papież cieszy się dobrem zdrowiem. Wczoraj przyjmował około 4000 pielgrzymów, należących do bractwa trzeciego zakonu św. Franciszka. Większość pielgrzymów składa się z Włochów. Po odczytaniu adresu, na który Papież odpowiedział, defilowali pielgrzymi przed Papieżem. Papież w przemowie swej wzywał pielgrzymów, ażeby wytrwali w wierze, poczem udzielił im błogosławieństwa. Defilada rozpoczęła się o godzinie pół do 10 zrana i trwała do południa.

Rzym, 13 kwietnia. Kardynał Gruscha przybył tutaj i przedstawi dziś Papieżowi pielgrzymów austryackich.

Florencya, 13 kwietnia. Król Humbert ma tu przybyć dziś przed południem, ażeby odwiedzić królowę Wiktoryę.

Florencya, 13 kwietnia. Przybył tu król włoski, celem odwiedzenia królowej Wiktoryi.

Dziś rano przybył tu również książę Ferdynand bułgarski w towarzystwie swej matki, księżnej Klementyny. Książę udał się z dworca wprost do willi Pianora, zkąd powróci tu wieczorem.

Bruksela, 13 kwietnia. Ruch demonstracyjny przeciw uchwale Izby deputowanych w przedmiocie powszechnego głosowania, przybiera w Brukseli, Verviers i Lowanium coraz większe rozmiary. W Leodyum nie ma żadnego strejku.

Bruksela, 13 kwietnia. Izba odrzuciła wszystkie wnioski w przedmiocie rewizyi konstytucyi.

Bruksela, 13 kwietnia. Przed pałacem parlamentu przyszło wczoraj do starcia między tłumem ulicznym a żandarmeryą, która użyła białej broni do rozpędzenia tłumów. Kilku żandarmów odniosło rany od pocisków kamieniami. Piętnastu demonstrantów aresztowano.

Bruksela, 13 kwietnia. Rada główna stronnictwa robotniczego uchwaliła utrzymać zmowę dalej. W mieście panuje spokój. Milicya i policya skonsygnowane.

Bruksela, 13 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Pomimo pogróżek socyalistów, nie przybiera bezrobocie takich rozmiarów, jak się tego obawiano. Wprawdzie wzrosła liczba strejkujących na terytoryum Mons do 10.000, ale robotnicy miejscy zdają się wyłączać od bezrobocia. W Brukseli strejkuje ich ledwie 1500; wszystkie wielkie fabryki tutejsze pracują. W prowincyi Luettich za to musiano zamknąć 26 fabryk. Rząd postanowił działać całą surowością.

Mons, 13 kwietnia. Trzystu strejkujących górników napadło na kopalnie węgla w Quaregnon, potłukło szyby i rzuciło poniszczone sprzęty do szybów, w których jeszcze pracowali górnicy.

W innych kopalniach przyszło do starć z żandarmeryą, przyczem w jednem miejscu raniono wachmistrza żandarmów.

Paryż, 13 kwietnia. Prezydent Carnot upoważnił ambasadora francuskiego w Rzymie, przy Kwirynale, do pełnienia funkcyi ambasadora nadzwyczajnego podczas uroczystości srebrnego wesela królestwa włoskich.

Lizbona, 13 kwietnia. Przy wyjściu króla z teatru, jakiś pijany robotnik usiłował wejść do powozu królewskiego. Indiwiduum to aresztowano.

Konstantynopol, 13 kwietnia. Generał Edib basza, któremu powierzono misyę uwolnienia wilajetu adryanopolskiego od rozbójników bandy Anastazego, telegrafował do sułtana, że pojmał jednego z głównych towarzyszy herszta bandy. Pojmany wskazał miejsce, gdzie on i czterech jego towarzyszy ukryli pieniądze, które otrzymali jako swój udział z wykupu, złożonego przez kilku Niemców, których swego czasu uprowadzili z pociągu kolei wschodniej. Komisya, wysłana na miejsce, znalazła w kryjówce 2100 funtów szterlingów, jakkolwiek rozbójnicy podali, że schowali tylko 1400 funt. szterl. Śledztwo trwa dalej. Sułtan wyraził Edibowi baszy swoje zadowolenie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Telegramy zbożowe z d. 12 kwietnia. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 15·— do 15·20 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·67 do 7·69 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 159·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 36·10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47·10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 kwietnia 1893.

Hotel Zorża

PP. M. br. Błazowski z Nowosiółki, W. Pieniąze z Lipinek, Wł. Łukowska z Bużan B. dr. Csillik z Tarnopola, M. Szelechow z Warszawy, A. Schwarzberg z Paryża.

Hotel Imperial.

PP. K. hr. Drohojowski z Krukienic, K. Lipiński z Sanoka, S. Sękowski z Woysławia, E. Torosiewicz z Brodek, W. Schnell ze St. Brodów, Löw z Borysławia.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc kwiecień:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.

Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct.,
pocztą 4 zł. 75 ct.;
za miesiąc kwiecień:
w miejscu 1 zł. 30 ct.,
pocztą 1 zł. 65 ct

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, *że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i zniżamy cenę prenumeracyjną* na **12 złr** rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	**6·46**	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	-
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	**1·41**	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	**1·41**	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	5·26	11·01	**7·56**	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	—	—	9·41	**10·26**	—	2 58
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	**10·52**	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	**7·41**	
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9.50
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7.36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 13 kwietnia 1893.

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	262	—	265	-
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	365	—	375	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	—	97	70
4½ pr. w. a. los. 52 l.	100	60	101	30
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	90	97	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	50	—	-
„ „ „ 4 „ „	95	60	—	—
„ „ „ 4% koronowej	95	60	96	30
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	35	—	39	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	65	9	75
Półimperyał	9	75	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	26.—	1	30.—
„ papierowy	1	25 50	1	27.50
00 marek niemieckich	59	40	60	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 kwietnia 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.85	99.05
luty-sierpień	98.85	99.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.70	98.90
kwiecień-październik	98.75	98.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.—	149 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	149 60	150.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	167.—	168 —
„ „ 1864 po 100 zł.	198.—	198 75
„ „ 1864 po 50 zł.	198.—	198.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.50	155.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.35	117.55
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	106 10
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.75	97.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	155 —	156.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	355.40	356.10
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	650.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	370.—	390.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	255.—	257.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	988—	991.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 50	96 75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	374.—	377.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2955.—	2965.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	263 25	264 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	309.75	310·25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	198.50	200.—
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.—	205.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.25	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.40
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 30	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116.50	117.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.—	98.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	96.75	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.50	101.
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.50	102.30
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.30	101.90
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.80	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 40	101.10
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.15	101.15
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.—	—.—
z r. 1884	96.75	97.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144.—	144 50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	201.75	202.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.75	24.
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.—	62.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	20.—	20.20
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.25	13.75
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.25	142.50
„ „ po 50 zł. a. w.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46.50	47 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	74—	78 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	122.15	122.40
Paryż za 100 fr.	48.60.	48.67 5 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79 —
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·70.5 —	971 5
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9518 [1985 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 8 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 111 księgi gruntowej gminy Załośce Justyna Bielak własnej na rzecz ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 673 zł. 66 ct. zpn. wa.

Cena wywołania 610 zł.

Wadyum 61 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiony został kuratorem Bronisław Malkowski z Załoziec.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 15 lutego 1893.

L. 7656 [2015 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 9 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya niewydzielonych dłużnika Husima czyli Natana Schapiry własnych 3/16 części realności wyk. hip. l. 419 gminy Podkamień objętej celem ściągnięcia wierzytelności gal. funduszu propinacyjnego w kwocie 10 zł. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania 91 zł.

Wadyum 9 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby nabyli prawo zastawu po 6 października 1892 lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze uchwały doręczonemi być nie mogły ustanawia się kuratorem Bronisława Malkowskiego burmistrza w Załościach.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 6 stycznia 1893.

L. 1053 [1593 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1000 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 17 lipca 1893 i dnia 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 24 i połowy realności lwh. 264 i 265 w Sułkowicach położonej dłużników Franciszka i Anny Gieduszczaków własnej.

Cena wywołania dla realności lwh. 24 1339 zł. 80 ct. dla połowy realności lwh. 264 114 zł. 50 ct. dla połowy realności lwh. 265 11 zł. 10 ct.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Andrychów, dnia 13 lutego 1893.

L. 8537 [1817 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 60 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 4 lipca 1893 i dnia 18 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod lwh. 156, 4/64 części realności lwh. 467 i 2/8 części realności lwh. 469 w Rzykach położonej dłużników Tomasza Jędrzeja i Reginy Kopytków własnej.

Cena wywołania 434 zł. 39 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 20 lutego. 1893.

L. 1166 [1596 1—3]

C. k. Sąd powiatowy, w Andrychowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 18 lipca 1893 i dnia 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 3/6 części realności pod lwh. 106 w Roczynach położonej dłużnika Jana Kuźmy własnej.

Cena wywołania 1335 zł.

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 10 lutego 1893.

L. 9361 [1597 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 250 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 3 lipca 1893 i dnia 17 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod lwh. 246 w Roczynach położonej masy spadkowej po Józefie Wojewódzicu własnej.

Cena wywołania 542 zł $11\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 8 lutego 1893.

L. 9513 [1345 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 158 zł. 99 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 3 lipca 1893 i dnia 17 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 158 w Rzykach położonej dłużniczki Zofii Sternalowej względnie jej spadkobierczyni Anieli ze Sternalów Cislo własnej.

Cena wywołania 570 zł.

Wadyum 57 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 10 lutego 1893.

L. 9920 [2148 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Tomasza Białka jako cesyonaryusza Leonarda Kruszyńskiego pko małoletniemu Stanisławowi Mikuszewskiemu pto 200 zł rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużniczej pod Nk. 39 w Żywcu położonej lwh 39 na dzień 7 czerwca 1893 i na dzień 12 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 32 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 315 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, dnia 30 grudnia 1892.

L. 24 [2297 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod Nk. 252 lit b w Willamowicach położonej l. w. hip. 403 objętej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 5 czerwca 1893 i na dzień 7 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 6790 zł.

Wadyum 679 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Ksawego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty, 18 marca 1893.

L. 23 [2296 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod Nk. i lwh. 287 w Willamowicach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 2 czerwca 1893 i 3 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 284 zł.

Wadyum 28 zł. 40 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Ksawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 18 marca 1893.

L. 2956 [2313 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Dawidowi Nürnberg od Jędrzeja Smereczyńskiego sumy 400 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna 1) realności pod Nr. 169 w Nowosiółce położonej wyk. hip. 336 ks. gr. gm. Nowosiółka objętej, 2) połowy realności wyk. hip. 407 ks. Nowosiółka według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Jędrzeja Smereczyńskiego stanowiących.

Do uskutecznienia tej sprzedaż wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 23 kwietnia 1893 drugi na dzień 26 maja 1893 zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będących nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedane zostaną te realności najwyższą cenę ofiarującemu także niżej wartości szacunkowej każda osobno.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi od realności wyk. hip. 336 kwotę 2047 zł. 50 ct. zaś od połowy realności wykazem 407 kwotę 100 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 204 zł. 75 ct. względnie 10 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągów hipotecznych tj. po dniu 16 czerwca 1892 względnie 29 lipca 1892 prawo zastawu na realności przedmiotem licytacyi będących nabyli jako też tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi lub następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną zawiadamia się edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Musschnitta w Buczaczu.

Buczacz, dnia 17 lutego 1893.

L. 3078 [2307 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia, iż przymusowa sprzedaż realności Nk. 165 i 166 wh. 163 164 w Białej położona, do masy konkursowej Antoniego Kitlińskiego należącej w dniach 18 maja i 30 czerwca zawsze o godz. 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się.

Cena wywołania 5507 zł. 17 ct.

Wadyum 280 zł.

Realność ta na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Kurator nieobecnych i niewiadomych wierzycieli dr. Jan Rosner adw. w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 21 marca 1893.

L. 546 [23 9 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że dnia 24 kwietnia 1893 i 29 maja każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Sebastyana Wądrzyka w kwocie 35 zł. w. a. odbędzie się publiczna licytacya połowy realności Mikołaja, Teresy, Antoniego i Gabryela Grzywnów własnej, lwh. 163 gminy katastralnej Przeciszów objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 537 zł. 44 ct.

Wadyum wynosi 54 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest dr. Biegański adwokat w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, dnia 29 marca 1893.

L. 1322 [2279 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 51 zł. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie licytacya realności pod Nr. 26 w Brzanie górnej położonej wykazem 60 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej dłużnika Jakóba Wróbla własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 28 kwietnia 1893 i w dniu 30 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 5330 zł.

Wadyum wynosi 533 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się pana Huzę notaryusza w Ciężkowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 14 marca 1893.

L. 2143 [2270 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ogłasza, że celem ściągnięcia wierzytelności powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 2 maja 1893 i dnia 30 maja 1893 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż:

a) niewydzielanej połowy realności pod lk. 188 w Brzozowie lwh. 230 Jana Pilawskiego syna Ignacego własnej,

b) niewydzielonej połowy realności pod lk. 442 w Brzozowie lwh. 620 Ignacego Orłowskiego własnej.

Cena wywołania co do realności ad a) jest kwota 155 zł., zaś wadyum 15 zł. 50 ct. a co do realności ad b) ceną wywołania jest kwota 115 zł., zaś wadyum kwota 11 zł. 50 ct. wa.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Brzozów, dnia 20 lutego 1893.

L. 804 [2280 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 30 zł. na rzecz Feiwischa Mendla Kremnitzera publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. 267 gminy kat. Rekliniec objętej, do Michała Kuźmy należącej, na dzień 3 maja 1893 i na dzień 7 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu

Cena wywołania 133 zł. wa.

Wadyum 13 zł. 30 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mosty wielkie, dnia 30 marca 1893.

L. 9821 [2149 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Wojciechowi Bąkowi względnie przeciw tegoż deklarowanym spadkobiercom, a mianowicie Józefowi Bąkowi, Teresie Bąk i małoletniej Reginie Bąk zastępowanej przez matkę i opiekunkę Maryannę Bąk pcto 200 zł. rozpisaną zostala egzekucyjna licytacya realności 2/4 części posiadłości lwh. 585 gm. kat. Radziechowy ojciecha Bąka własnych, a względnie tegoż masy spadkowej na dzień 24 maja 1893 i na dzień 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano

Wadyum 29 zł.

Cena szacunkowa 281 zł. 2 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela w Żywcu

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 30 grudnia 1892.

L. 21618 [2268 2—3]

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi 1005 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 19 maja 1893 i dnia 20 czerwca 1893 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności wykaz hipoteczny l. 14 gminy katastralnej Dubowce objętej Izaka Blausteina własnej.

Cena wywołania wynosi 2770 zł. w. a.

Wadyum 277 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 20 grudnia 1892.

L. 2725 [2288 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie celem ściągnięcia, na rzecz Banku włościańskiego w likwidacyi sumy 242 zł. 81 ct. wa. zpn. licytacyą realności Berla Schellera własnej wyk. hipot. 7 gminy Kulparków część II. objętej na dzień 16 maja 1893 i na dzień 22 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Paździera.

Lwów, 12 marca 1893.

L. 944 [1791 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi spadkobierców Franciszka Hernicha w kwocie 3000 zł. odbędzie się egzekucyjna relicytacya realności lwh. 652 gm. kat. Wadowice dnia 25 maja 1893 o 10 rano nawet poniżej kwoty 18086 zł. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 1810 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 25 lutego 1893.

L. 605 [2294 2—3]

Dnia 28 kwietnia i dnia 15 maja 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutej. c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej Iwana Koguta względnie tegoż masy spadkowej własnej wykazami hipotecznymi l. 162 i 225 księgi gruntowej gminy Maksymowice objęt-j celem wydobycia pretensyi Mana Hammera w kwocie 12 zł. 93 ct.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 25 zł. w. a.

Wadyum 2 zł. 25 ct.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sambor, dnia 25 lutego 1893

L. 678 [2299 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Kiena z Zawoji w kwocie 2 0 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 18 maja 1893 i 15 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 148 w Zawoji położonej dłużnika Józefa Hujdy (syna Józefa) własnej lwh. 72, 121, 373, 374, 376, 382 i 384 gminy Zawoja objętej.

Cena wywołania 309 zł. 98 ct. wa.

Wadyum 31 zł. wa.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony został adwokat p. dr. Zygmunt Werner w Makowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 19 lutego 1893.

L. 60568 [2166 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Pesli Kornhaber przeciw spadkobiercom Samuela Malz i Jecie Schleicher w kwocie 958 zł. 86 ct. zpn. odbędzie się dnia 25 maja 1893 i 15 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud. przymusowa licytacya 13/56 części realności pod l. 365$^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, wyk. hip. 326/II. objętej własność Samuela Malz względnie tegoż spadkobiercow i Jetty Schleicher stanowiących, z tem, że na pierwszym terminie części te tylko wyżej ceny wywołania 1258 zł. 26½ ct lub przynajmniej za tę cenę, na drugim nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 126 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla z życia pobytu niewiadomych wierzycieli Lei Malz zam. Silberstein, Dawida Malz i Izaka Malz kuratorem adw. dr. Bodek z substytucyą adwokata dr. Sokala, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 24 kwietnia 1892 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, lub następne z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bares kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Zion mianowany został.

Lwów, dnia 4 marca 1893.

L. 3817 [2193 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kred. ziemskiego, a mianowicie 5 rat po 798 zł. zpn. odbędzie się dnia 25 maja 1893 i dnia 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya dóbr Lubella część II. i Pogranicze, Stanisławy Dokupil i Włodzimierza Poraj Zbrożka własnych w powiecie Żółkiewskim położonych.

Na pierwszym terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 5320 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Jako wadyum kwota 5320 zł. złożona ma być, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego tj. po dniu 13 stycznia 1893 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Łoziński kuratorem a adw. dr. Kosiński tegoż zastępcą ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 18 marca 1893.

L. 21626 [2062 2—3]

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Herza Weissbroda w kwocie 50 zł. w. a. zpn. odbędzie w tutejszym Sądzie dnia 26 maja 1893 i 26 czerwca 1893 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż jednej ómej (1/8) jednej szóstej (1/6) i jednej szesnastej (1/16) części całego ciała hipotecznego objętego dawniej wyk. hip. l. 30 ks. gr. gm. kat. Łozowa dłużniczki Antoniny Podstawczuk własnych a obecnie objętych wyk. hip. l. 30 ks. gr. gm. kat. Łozowa Maryi Brodzkiej własnego i wyk. hip. l. 387 ks. gr. gm. kat. Łozowa Katarzyny Mazurkiewicz własnego.

Cena wywołania wynosi 141 zł. 67 ct.

Wadyum 14 zł. 17 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1892.

L. 30100 [2174 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsk deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Ehrenfreund przeciw nieobjętej masie spadkowej Jakóba Leiby Franka i Eliaszowi Frankowi o zapłacenie kwoty 32 zł. 44 ct. odbędzie się dnia 26 maja 1893 i dnia 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 20 przymusowa sprzedaż realności w Chodnowicach położonej wyk hip. l. 26 ks. gr. gm. Chodnowice objętej w połowie nieobjętej masy spadkowej Jakóba Leiby Franka zaś w drugiej połowie Eliasza Franka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2276 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Kormosza w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Hillela.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabulary można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 31 grudnia 1892.

L. 1843 [2231 2—3]

Dnia 31 maja i 4 lipca 1893 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz firmy „Khon et Schiff“ pto 307 zł. 31 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego 258 księgi gruntowej Radymno Hersza Majlecha i Chaji Kastnerów własnej.

Cena wywołania 1112 zł.

Wadyum 10 prc.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej, na drugim także i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania leżą w ts. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno, 2 marca 1893.

L. 12071 [2255 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 46 zł. 50 ct., odbędzie się na rzecz Anczla Rath w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 9 gm. kat. Berezów niżny, objętej dłużnika śp. Stefana Arsenycz własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 17 maja 1893 i 19 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Henryk Scheib c. k. notaryusz w Peczeniżynie.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum wynosi 55 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 26 grudnia 1892.

Konkursa.

L. 11646 [2291 2—3]

Przy Magistracie król. stoł. miasta Krakowa jest do obsadzenia posada II. Wiceprezydenta miasta z płacą roczną 2600 zł., kwaterowem 520 zł. i z dwoma pięcioleciami po 260 zł. rocznie.

Kandydaci winni się wykazać świadectwami złożonych na uniwersytecie trzech egzaminów teoretycznych wydziału prawniczego, świadectwem złożonego egzaminu praktycznego z ustawodawstwa i postępowania polityczno-administracyjnego, nareszcie świadectwami dotychczas wykonywanej służby publicznej.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy na ręce prezydenta miasta najpóźniej do 24 kwietnia br.

Kraków, 7 kwietnia 1893.

Szlachtowski
prezydent.

L. 711 [2301 2—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich w tutejszym okręgu.

I. Przy 3 kl. szkole mięszanej w Strzeliskach nowych 1 posada nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie,

II. Przy 2 kl. szkołach:
1) w Dzwinogrodzie,
2) Starem siole,
3) Chlebowicach wielkich,
4) Wybranówce,
5) Mikołajowie,

po jednej posadzie nauczycieli młodszych z płacą 300 zł.

III. Przy 1-klasowych szkołach w
1) Berteszowie,
2) Borodczycach,
3) Drohowyczu,
4) Hrankach kutlach,
5) Horodyszczu cetnorskiem,
6) Juszkowcach,
7) Kołohurach,
8) Laszkach dolnych,
9) Łanach,
10) Lubeszce,
11) Olchowcu,
12) Oryszkowcach,
13) Pietniczanach,
14) Podhorcach,
15) Sarnikach,
16) Stańkowcach,
17) Strzałkach,
18) Suchrowie,
19) Wołczatyczach,
20) Zaleścach,
21) Wołowem,
22) Sokołówce,
23) Szołomyi,
24) Mühlbachu,
25) Repechowie,
26) Żabokrukach,

po 1 posadzie nauczyciela z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkołach w Starem siole, Wybranówce, Hrankach, Kuttach i Podhorcach, jest język wykładowy polski, w Mühlbachu niemiecki przy wszystkich innych język ruski.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do końca maja 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Bóbrce, 8 kwietnia 1893.
C. k. Starosta i Przewodniczący.

Z. 26360 [2286]
(Abthlg. 6, Nr. 422 von 1893.)

Concurs-Ausschreibung*)

für die Aufnahme in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten, dann Officierstöchter-Erziehungsinstitute.

Mit Beginn des Schuljahres 1893/94 (1 September in den Militär-Realschulen, 18 September im Officierswaisen-Institute und in den Militär-Akademien) werden in den k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten beiläufig 275 ganz- und halbfreie Ärarial-, dann Stiftungs- und Zahlplätze zur Besetzung gelangen.

Dieselben vertheilen sich mit:
25 im Officierswaisen-Institute,
175 auf den I Jahrgang der Militär-Unterrealschulen,
20 auf den III „ „ „
60 auf den I Jahrgang der Militär-Akademie in Wiener-Neustadt und der technischen Militär-Akademie in Wien.

In den II und IV Jahrgang der Militär-Unterrealschulen findet eine regelmäßige Aufnahme nicht statt, sondern es werden in diesen Jahrgängen nur jene Plätze besetzt, welche durch zufälligen Abgang (Tod, Entlassung &c.) frei werden.

In sämmtliche Jahrgänge der Militär-Oberrealschule kann aber eine Neuaufnahme, der voraussichtlichen Standesverhältnisse dieser Anstalt wegen, überhaupt nicht eintreten.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der mit dem 8 Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1888 verlautbarten „Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten aus der Privaterziehung in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“ enthalten,*) und es werden hier nur die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme der Aspiranten hervorgehoben.

Diese sind:
1. die österreichische oder die ungarische Statsbürgerschaft;
2. die körperliche Eignung;
3. ein befriedigendes sittliches Verhalten;
4. das erreichte Minimal- und nicht überschrittene Maximalalter; in dieser Beziehung ist für den Eintritt in das Officierswaisen-Institut das erreichte 7 und nicht überschrittene 13 Lebensjahr,
in den I Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 10 und nicht überschrittene 12 Lebensjahr,
in den III Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 12 und nicht überschrittene 14 Lebensjahr,
in den I Jahrgang der Militär-Akademie das erreichte 17 und nicht überschrittene 20 Lebensjahr festgesetzt; das Alter wird mit 1 September berechnet; assentierte Bewerber werden in die Militär-Akademie nicht aufgenommen;
5. die erforderlichen Vorkenntnisse und zwar für den Eintritt
in den I Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 4 oder 5 Classe einer Volksschule;
in den III Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 2 Classe einer Mittelschule (beziehungsweise der 2 Classe einer nach dem XXXVIII Gesetzartikel vom Jahre 1868 organisierten ungarischen Bürger-Schule);
in den I Jahrgang der Militär-Akademien die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der höchsten Classe einer vollständigen Mittelschule;
6. die Übernahme der Verpflichtung, mit Beginn eines jeden Schuljahres das Schulgeld im Betrage von 14 Gulden zu entrichten.

Anspruch auf ganz- und halbfreie Ärarialplätze haben in den Militär-Realschulen und Akademien nach § 3 der erwähnten Vorschrift bloß Söhne von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren des activen und des Invalidenstandes, dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten, wenn die vorgezeichneten Bedingungen erfüllt sind.

Auf Ärarialplätze im Officierswaisen-Institute haben nur Waisen von Officieren, dann in Ermanglung solcher auch Waisen von Militär-Beamten, Unterofficieren und Gleichgestellten Anspruch.

Bei dem gegenwärtig bestehenden Andrange auf Ärarialplätze in den ersten Jahrgang der Militär-Unterrealschulen durch solche Aspiranten, welche der 1 Gruppe der Anspruchberechtigten angehören, wird eine Berücksichtigung jener, welche erst in die 3, 4 und 5 Gruppe eingereiht sind, voraussichtlich nicht eintreten können.

Gesuche von Personen der letzgenannten Gruppen (Gagisten in der Reserve, im Verhältnisse „außer Dienst“, im nichtactiven Stande der k. k. Landwehr und im Urlaubstande der königl. ungarischen Landwehr; ferner Unterofficiere und Gleichgestellte des activen und des Invalidenstandes; endlich Hof- und Civil-Staatsbeamte) sind daher nicht einzusenden, weil sie ohne Erfolg bleiben müßten.

Alle Aspiranten für die Militär-Realschulen und Akademien müssen sich einer Aufnahmsprüfung unterziehen.

Die Aspiranten für den I Jahrgang der Militär-Unterrealschule können die Prüfung in ihrer Muttersprache ablegen und es bildet die Unkenntnis der deutschen Sprache — bei sonst guten Fähigkeiten der Aspiranten — kein Hindernis für die Aufnahme.

Auch Aspiranten für die höheren Jahrgänge der Militär-Unterrealschule können die Aufnahmsprüfung in ihrer Muttersprache ablegen, sobald sich in der Prüfungscommission Mitglieder vorfinden, welche in der Muttersprache der Aspiranten die Prüfung vornehmen können: Bewerber, welche Mittelschulen mit ungarischer Unterrichtssprache frequentierten, können die Aufnahmsprüfung für den II, III und IV Jahrgang der Militär-Unterrealschule unbedingt in ungarischer Sprache ablegen; immerhin aber müssen diese Aspiranten der deutschen Sprache soweit mächtig sein, um dem Unterrichte mit Nutzen folgen zu können.

Die Aspiranten für die Militär-Akademie haben die Prüfung in deutscher Sprache abzulegen, welcher sie soweit mächtig sein müssen, daß die Möglichkeit des Studienerfolges in dieser Beziehung gesichert erscheint.

Im Allgemeinen erstreckt sich die Prüfung für die Aufnahme in die höheren Jahrgänge der Militär-Realschule und für den I Jahrgang der Militär-Akademie auf die Gegenstände der vorhergehenden Jahrgänge in jenem Umfange, in welchem sie in diesen zum Vortrage gelangen.

Die militärischen Geschicklichkeiten, dann die militärischen Übungen bilden keinen Gegenstand der Prüfung.

Der Umfang der Aufnahmsprüfung ist in der Beilage I der Vorschrift über die Aufnahme von Apiranten für jeden Jahrgang kurz angedeutet.

Die Militär-Akademie in Wiener-Neustadt hat die Bestimmung, die Zöglinge für die Infanterie, für die Jägertruppe und für die Cavallerie heranzubilden; die technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Zöglinge für die Artillerie, für die Geniewaffe, für das Pionnier-Regiment, dann für das Eisenbahn- und Telegrafen-Regiment bestimmt.

In den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie ist anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie- oder in die Genie-Abtheilung anstrebt; dem angegebenen Wunsche wird bei der Eintheilung nach Möglichkeit entsprochen werden.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:
1. der Tauf- (Geburt-) Schein;
2. das ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der mit der Circular-Verordnung vom 10 Februar 1891, Abthlg. 14, Nr. 3671 [von 1890] — Normal-Verordnungsblatt für das k. und k. Heer, 7 Stück — verlautbarten „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung der Aspiranten bei der Aufnahme in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten„);
3. das letzte Schulzeugnis (Schulnachricht, Schulausweis) des gegenwärtigen Schuljahres, dann das ganzjährige Schulzeugnis für das verflossene Schuljahr;*)
4. der Heimatschein;
eventuell bei Stiftungsplätzen
5. die besondere Nachweisung, daß der Bewerber den Bedingungen des Stiftbriefes entspricht.

Zöglinge werden mit Rücksicht auf den vorhandenen Raum in die Militär-Realschulen und Akademien aufgenommen.

Hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintritt gestattet ist, wird auf die oben angeführte Vorschrift vom Jahre 1888 mit dem Beifügen hingewiesen, daß das Kostgeld für die Militär-Realschulen mit 400 fl., für die Militär-Akademien mit 800 fl. festgesetzt ist. Dasselbe ist halbjährig im vorhinein bei der Casse der betreffenden Anstalt zu entrichten.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte eines Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Das Schulgeld von 14 fl. wird mit Beginn eines jeden Schuljahres gezahlt.

Außerdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgange einer Militär-Akademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Ausstattung des Zöglings im Falle seines Austrittes als Officier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Auf Zahlplätze haben die Söhne aller österreichischen oder ungarischen Staatsbürger Anspruch, jedoch erhalten talentirte Jünglinge mit guten Schulzeugnissen, insbesondere Söhne von Officieren und von Militär- (Kriegsmarine-, Landwehr-) Beamten, dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten den Vorzug.

Gesuche um Verleihung von Ärarial- und Zahlplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz-, Festungs- und Corps- (Militär-) Commanden bis 15 Mai 1893 entgegengenommen.

Gesuche, welche nach diesem Termine bei den obgenannten Behörden einlangen, werden unbedingt zurückgewiesen.

In dem Officierstöchter-Erziehungsinstitute in Ödenburg können mit Beginn des nächsten Schuljahres (1 September) besetzt werden:

3	ganzfreie Ärarialplätze,	
4	„ Kaiserin Elisabeth - Stiftungsplätze,	
4	„ Franz-Josef-Elisabeth-	„
1	„ Valerie -	„
4	„ Radetzky -	„
2	„ Ruthmayer -	„

Alle vorerwähnten Plätze sind nur für Töchter (Waisen) von Officieren des Soldatenstandes bestimmt.

Weiter wird in diesem Institute besetzt:
1 ganzfreie Maria Theresien-Ordens-Stiftungsplatz für Angehörige des Ordens und
1 „ niederösterreichischer Landes-Stiftungsplatz.

Die Aspirantinnen müssen das 7 Lebensjahr vollendet und dürfen das 12 Lebensjahr nicht überschritten haben; weiter müssen sie die Frequentierung der 2 bis 5 Classe einer Volksschule nachweisen.

In dem erwähnten Officierstöchter-Erziehungsinstitute können auch einige Zahlplätze gegen ein jährliches Kostgeld von 500 Gulden verliehen werden.

Das Kostgeld ist halbjährig im vorhinein bei der Casse des Institutes zu erlegen.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte des Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Anspruch auf Zahlplätze haben nur Töchter (Waisen) von Officieren und Militär-Beamten.

In dem Officierstöchter-Erziehungsinstitute in Hernals können mit Beginn des nächsten Schuljahres, der Standes- und Raumverhältnisse dieses Institutes wegen, weder Freiplätze noch Zahlplätze besetzt werden.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der mit dem 45 Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1892 verlautbarten Organisation der Officierstöchter-Erziehungsinstitute enthalten.*)

Bezüglich des niederösterreichischen Landes-Stiftungsplatzes wird die Verlautbarung vom niederösterreichischen Landesausschusse erfolgen; die Gesuche um Verleihung des Maria Theresien-Ordens-Stiftungsplatzes sind an den Ordenskanzler zu richten und bis 31 Mai 1893 beim Reichs-Kriegs-Ministerium einzubringen; für die übrigen Plätze sind die Gesuche bis 15 Mai 1893 im Dienstwege an die Militär-Territorial-Commanden einzusenden.

Da bei Verleihung letzterwähnter Plätze mittellose Doppelwaisen und vaterlosen Waisen zunächst berücksichtigt werden müssen, die Anzahl der verfügbaren Plätze aber sehr gering ist, so müssen Gesuche um Aufnahme mutterloser Waisen, oder solcher Aspirantinnen, deren Eltern leben, voraussichtlich ohne Erfolg bleiben.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:
1. der Tauf- (Geburt-) Schein;
2. der Heimatschein (kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden);
3. das militär-ärztliche und beziehungsweise auch das Impfzeugnis;
4. das letzte Schulzeugnis.

Gesuche, welche nach dem vorerwähnten Zeitpunkte einlangen, werden zurückgewiesen.

Wien, im Februar 1893.

Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

---

*) Exemplare der Concurs-Ausschreibung und der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten sind, soweit der Vorrath reicht, von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei oder von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel & Sohn in Wien zu beziehen.

*) Die zur Aufnahmsprüfung einberufenen Aspiranten haben das ganzjärige Schulzeugnis für das Schuljahr 1892/93 in die Anstalt mitzubringen.

*) Dieselben sind von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel & Sohn in Wien zu beziehen.

Uebersicht

der mit Beginn des Schuljahres 1893/94 in den nachbezeichneten Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten erledigten Privat-Stiftungsplätze, auf welche auch Personen des Heeres in dem Falle Anspruch haben, wenn sie den besonderen Bedingungen des Stiftbriefes entsprechen.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Anstalt, in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Person an welche die Gesuche einzusenden sind
Gemeinde Alt-Becse	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für Angehörige der Gemeinde Alt-Becse.	Gemeindevorstehung Alt-Becse (Bacser Comitat in Ungarn).
Freiherr von Brady	2	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie, eventuell Militär-Unterrealschule	1. Für in Irland geborene Jünglinge katholischer Religion, eventuell 2. für Söhne von k. und k. Officieren irländischer Abkunft, oder 3. für Söhne von k. und k. Officieren überhaupt.	Zu 1: Erzbischof von Dublin; zu 2 und 3: Reichs-Kriegs-Ministerium.
Major Coels	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für Söhne von Civil-Bediensteten, welche früher im Militär gedient und wenigstens einen Feldzug mitgemacht haben.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Cameralrath Franz Frank	1 2	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie, eventuell Militär-Unterrealschule	Für Verwandte des Stifters.	
Johann und Eleonore Gillich	1	I. Jahrgang Militär-Unterrealschule	Für Kinder mittelloser österreichisch-ungarischer Staatsbürger.	
Hermann-Hensel-Ingenieur	1	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie, eventuell Militär-Unterrealschule	Für Söhne von Mitgliedern des Hermann-Hensel-Ingenieur-Stiftungs-Vereines.	Curatel der Stiftung (II. Section des technischen und administrativen Militär-Comite).
Ingenieur	1	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie	Für Söhne von k. und k. Genie-Officieren.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Domherr Johann von Kery	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für Knaben aus der Stammfamilie des Stifters.	
Octavian Graf Kinsky	1	Militär-Akademie in Wiener-Neustadt oder Militär-Unterrealschule	Für Abkömmlinge der gräflichen Familie Kinsky, welche a) den Namen Kinsky führen, b) den Namen Kinsky nicht führen.	Stifter (Schloss Karlskron bei Chlumec an der Cidlina in Böhmen).
Komaromy-Hertelendy	2	Militär-Akademie in Wiener-Neustadt oder Militär-Unterrealschule	Für Söhne von ungarischen altadeligen Familien. (Der ungarische alte Adel ist durch die amtliche Bestätigung zu erweisen, dass das Adelsdiplom in einer Comitats-Congregation kundgemacht wurde, und dass die Acten hierüber im Comitatsarchive vorhanden sind.)	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Major Josef von Kraus	1	Militär-Unterrealschule	Für Söhne von Personen des Mannschaftsstandes 1. des Husaren-Regiments Nr. 9, 2. welche früher im Husaren-Regimente Nr. 9 gedient haben; 3. des k. und k. Heeres überhaupt.	Commando des Husaren-Regiments Nr. 9.
Anton Langer	1	Militär-Unterrealschule	In erster Linie für aus Mähren gebürtige, in deren Ermanglung für aus anderen Ländern gebürtige österreichische Staatsbürger.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Oberst Valentin von Modesti	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für solche in Triest, Mitterburg oder Pola geborene Jünglinge, deren Väter dem Staate vorzügliche Dienste geleistet haben.	Statthalterei in Triest.
Gemeinde Mohol	1	I. Jahrgang einer Militär-Unterrealschule	Für in der Gemeinde Mohol geborene Knaben ohne Unterschied des Standes und der Confession.	Gemeindevertret Mohol (Bacser in Comitat in Ungarn
Karl Graf Ogara	2	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie	Für Söhne von k. und k. Officieren, deren Eltern Irländer sind und in k. und k. Militerdiensten stehen, eventuell für solche Jünglinge, welche von irländischen Eltern abstammen und adelig sind.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Herzog von Reichstadt	1	I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule	Für Söhne der Mannschaft vom Feldwebel abwärts des Infanterie-Regiments Nr. 60.	Commando des Infanterie-Regiments Nr. 60.
J. C. A. Ruthmayer	2	Officierswaisen-Institut	Für ganz verwaiste oder vom Vater verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegsmarine und der beiden Landwehren, welche einer christlichen Confession angehören	Reichs-Kriegs Ministerium.
Jakob von Schellenburg	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	1. Für Officierssöhne, welche im Bereiche der Heeresergänzungsbezirke Nr. 16, 79 und 96 zuständig, oder doch dort geboren sind. 2. Für Officierssöhne, deren Väter in Regimentern activ dienen oder gedient haben, die sich aus dem Bereiche der Heeresergänzungsbezirke Nr. 16, 79 und 96 rekrutiren. 3. Für Söhne anderer k. und k. Officiere.	13. Corps-Commando.
General-Major Ludwig Wocher	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	In erster Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Wocher aus dessen Ehe mit Maria Knaus abstammende Wocher; in zweiter Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Wocher aus dessen Ehe mit Rosine Schnelle abstammende Wocher.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Graf Zselensky-Lovasz	1	I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule	Für Jünglinge aus Ungarn.	Robert Graf Zselensky in Neu-Arad.

Anmerkung: Gesuche, welche nach dem 31. Mai 1893 einlangen, werden zurückgewiesen.

P. K./M. S. Nr. 293 v. J. 1893.

Concurs-Ausschreibung.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16. September) werden in der k. und k. Marine-Akademie zu Fiume voraussichtlich 31 Zöglingsplätze (ganz- und halbfreie Ärarial-, dann Zahl- und Stiftungs-Plätze) zu besetzen sein.

Der Eintritt findet sowohl in den I., als auch in den III. Jahrgang statt. Wegen Ueberfüllung des II. Jahrganges werden Gesuche um Eintritt in denselben nicht angenommen.

Die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme sind:*)

Die österreichische oder ungarische Staatsbürgerschaft (Ausländer bedürfen der Allerhöchsten Bewilligung Seiner kaiserlichen und königlichen Apostolischen Majestät),

die körperliche Eignung sowohl für die Militär-Erziehung als auch für künftige Kriegsdienste zur See, ausgestellt im Sinne der mit Marine-Normal-Verordnungsblatt XV. Stück vom Jahre 1891 (an die Commanden und Anstalten des k. und k. Heeres im September 1891) hinausgegebenen „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung von See-Aspiranten und der Bewerber um Aufnahme in Marine-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“,

ein befriedigendes sittliches Betragen,

das vollendete 14. und nicht überschrittene 16. Lebensjahr für den Eintritt in den I. Jahrgang, das nicht überschrittene 19. Lebensjahr für den III. Jahrgang,

die mit befriedigendem Gesammterfolge zurückgelegten Vorstudien, und zwar:

zum Eintritt in den I. Jahrgang die vier unteren Classen,
" " " " III. " sämmtliche Classen einer öffentlichen Realschule, eines Gymnasiums oder einer diesen Schulen gleichgestellten Lehranstalt der österreichisch-ungarischen Monarchie.

Auf Ärarialplätze haben ein Anspruchsrecht: Söhne von Officieren, von Militär-, Hof-, oder Civil-Staats-Beamten.

Als Zahlzöglinge können Söhne von Angehörigen der österreichisch-ungarischen Monarchie überhaupt aufgenommen werden, wenn sie den vorgeschriebenen Bedingungen entsprechen.

Das Beköstigungs-Pauschale für einen Zahlplatz beträgt derzeit 800 fl., jenes für einen halbfreien Platz 400 fl. jährlich; von diesem Beköstigungs-Pauschale, welches in zwei Raten, am 16 September und 16. März im vorhinein beim Marine-Akademie-Commando zu entrichten ist, werden alle Auslagen für den Zögling in der Anstalt bestritten.

Diejenigen Aspiranten, welche unter den Competenten zur Aufnahme fürgewählt werden, müssen sich in Fiume einer Aufnahmsprüfung unterziehen. Diese umfasst für den Eintritt in den I. Jahrgang; a) deutsche Sprache, b) Mathematik, c) Geographie und Geschichte, d) Naturwissenschaften. Diese Gegenstände in dem Umfange, wie sie in den ersten vier Classen einer Mittelschule tradiert werden.

Die Aufnamsprüfung für den III. Jahrgang umfasst jene Gegenstände, welche im I. und II. Jahrgange der Marine-Akademie zum Vortrage gelangen, wobei hinsichtlich der Sprachen die Prüfung nur aus dem Deutschen und dem Französischen oder Englischen obligat ist. Die Kenntnis der Waffen oder praktisch seemännischen und militärischen Uebungen wird hiebei nicht verlangt.

Die Aufnahmsprüfungen beginnen am 10. September und werden die fürgewählten Aspiranten rechtzeitig nach Fiume einberufen werden.

Die Ausbildung in der Marine-Akademie dauert vier Jahre. Nach befriedigender Absolvierung des IV. Jahrganges werden die Zöglinge zu Seecadeten II. Classe ernannt.

Für jeden Zahlzögling ist im höchsten Jahrgange mit der letzten Rate des Beköstigungs-Pauschales auch der jeweilig festgesetzte Betrag für die Ausstattung, im Falle seines Austrittes als Seecadet, zu erlegen. Die Ausstattung der Ärarial-Zöglinge und Stiftlinge wird vom Ärar bestritten.

Die Gesuhe um Aufnahme in die k. und k. Marine-Akademie sind an das „k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) Wien“ zu richten und jene von im Staats- (Hof-) Dienste stehenden Personen durch die vorgesetzte Behörde und von Privatpersonen durch das nächste Militär-Platz-. Stations-, Ergänzungsbezirks-Commando einzusenden. Dieselben müssen bis längstäns 31. Juli beim Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) eingelangt sein, und können später eintreffende Gesuche nicht berücksichtigt werden.

Den Gesuchen sind beizulegen:

1. Tauf- (Geburts-) Schein,
2. Heimatsschein (wenn nicht vorhanden, kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden),
3. militär-ärztliches Zeugnis,
4. Impfungszeugnis, falls die Impfung nicht im ärztlichen Zeugnisse bestätigt ist,
5. sämmtliche Studienzeugnisse der Mittelschule, mit Einschluss des Zeugnisses des letzten Semesters.

Die Ausstellung von Reversen wegen Übernahme der Verpflichtung zur Ableistung der Präsenzdienst-Verlängerung wird nicht gefordert, da diese Verpflichtung durch die Wehrgesetze ausgesprochen ist.

Wien, im Februar 1893.

Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

*) Die gedruckten vollständigen Aufnahmsbedingungen sind durch L. W. Seidl & Sohn in Wien zu beziehen und werden auch von der Marine-Section des Reichs-Kriegs-Ministeriums, vom k. und k. Hafen-Admiralate in Pola, Seebezirks-Commando in Triest und Marine-Akademie-Commando in Fiume auf Verlangen verabfolgt.

L. 377 [2320 1—2]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Horodence rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) posad nauczycieli samoistnych przy szkołach 1-klasowych z językiem wykładowym ruskim w Daleszowie, Głuszkowie, Jakubówce Kopaczyńcach, Kunisowcach. Łuce, Niezwiskach, Oknie, Olejowie korolówskiej, Podwerbcach. Potoczyskach, Repużyńcach, Semenówce, Tyszkowcach i Dżurkowie język wykładowy polski i ruski.

Płaca roczna 300 zł. i użytek gruntu ornego około morga.

W Potoczyskach wliczony jest do płacy użytek z pola około 9 morgów i dochód z krowy żelaznej razem w wysokości 36 zł.

Kompetujący o powyższe posady nauczycieli (nauczycielki) posiadający patent do szkół pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim, mają osobne co do każdej posady podanie wnieść za pośrednictwem przełożonych władz na ręce c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence do dnia 6 maja 1893 dołączając do podania dowody uzdolnienia z dotychczasowej praktyki wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem służbowym.

Horodenka, 25 marca 1893.
C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 275 [2289 2—3]
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca maja 1893.

I. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) w Borownicy, 2) w Brzusce, 3) w Juzeczkowej, 4) w Jaworniku ruskim, 5) w Krecowie, 6) w Lipie, 7) w Malawie, 8) w Paportnie, 9) w Piątkowej, 10 w Rozpuciu, 11) w Starzawie, 12) w Żohatynie.

II. Przy szkołach 2-klasowych w Birczy i w Nowem Mieście posada młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

Nauczycielowi szkoły w Starzawie przyznany jest dodatek miejscowy w rocznej kwocie 50 zł.

W szkołach: 1) w Borownicy, 2) w Juzeczkowej, 3) w Rozpuciu, 4) w Birczy, 5) w Nowem Mieście i 6) w Jaworniku ruskim jest polski język wykładowy, we wszystkich zaś innych ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby a w razie ubiegania się o kilka posad winni załączyć przynajmniej wykaz służby wedle przepisanego formularza.

Podania opóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Dobromilu, 9 kwietnia 1893.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 1265 [2293 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że c. k. adjunkt sądowy p. Benjamin Schwarz ustanowiony został komisarzem konkursu Mojżesza Lejba dw. im. Helfer w miejsce byłego komisarza.
Sambor. 7 marca 1893.

Kuratele.

L. 2111 [2273 2—3]
Sąd pilzneński ogłasza, że Jędrzej Bączek z Dulczówki z powodu mornotrawstwa pod kuratelę oddany został.
Kuratorem tegoż Jędrzej Dubas z Dulczówki.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 20 marca 1893.

L. 2366 [2282 2—3]
Iwan Bronowski syn Aksentego z Bokowa uznany za marnotrawcę, ustanowiony dlań kuratorem Mikołaj Paszczak z Bokowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 28 lutego 1893.

L. 1881 [2267 2—3]
Antoni Cichoń z Nowej wsi uznany fizycznie i umysłowo niedołężnym.
Kuratorem jego Teodor Polewka z Nowej wsi.
C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg.
Nowy Sącz, 9 marca 1893.

L. 1921 [2284 2—3]
Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że Pawło Panasiuk ze Załuża został marnotrawcą uznany i Danyło Ciemochód jako kurator postanowiony.
Zbaraż, dnia 6 marca 1893.

L. 9265 [2283 2—3]
Jacko Kościowicz z Turki uznany za umysłowo chorego.
Kuratorem ustanowiono Wasyla Sołopatycza w Turce.
C. k. Sąd powiatowy.
Turka, dnia 25 września 1891.

L. 2596 [2317 1—3]
Semen Olejnik z Moszkowa został uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego ustanowiono Iska Góraka.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 8 marca 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1224 [2219 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Julię Kochanowską zamężną Herzog i spadkobierców zmarłych Wincentego Kowalskiego, Reginy Kowalskiej, Józefa Hnatowicza, Józefy Hnatowiczowej i Anieli Nowak, że w sprawie hipotecznej dotyczącej zaintabulowania Mikołaja, Franciszki i Karola Siekierzyńskich za właścicieli posiadłości, objętej w. h. l. 22 ks. gr. gm. miasta Sanoka i wykreślenia ze stanu biernego tejże prawa zastawu dla 102 zł. 38 kr. m. k. na rzecz Julianny Kochanowskiej zaintabulowanego ustanowił dla nich kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku, któremu uchwałę z dnia dzisiejszego l. 1224 doręczył.
C. k. Sąd obwodowy.
Sanok, dnia 2 marca 1893.

L. 19495 [2285 3—3]
Magistrat król. stoł. m. Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że ck. Dyrekcya Policyi we Lwowie, nadesłała znaleziony w lutym b. r. na dworcu kolei złoty łańcuszek od zegarka i złote uszko od zegarka, które w kasie miejskiej zdeponowano.

W celu odebrania tych przedmiotów zechcą się zgłosić strony interesowane w biurze I. Departamentu Magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14.
Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 30 marca 1893.

L. 32586 [2181 3—3]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Weinfelda, że w sprawie egzekucyjnej firmy Gottlieb Tanssig przeciw niemu pto 73 zł. 86 ct. w. a. zpn. ustanowiony został dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. I. Taubenfeld.

Wzywa się przeto Markusa Weinfelda, aby temu kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, ileże w razie przeciwnym sam złe skutki poniesie.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, 31 grudnia 1892.

L. 2212 [2202 3—3]
Sanocki ck. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia mieszkającego za granicą monarchii austryacko-węgierskiej Kazimierza Ostoję Ostaszewskiego, że firma Kuschnitzky & Grünhut w Wiedniu wniosła przeciw niemu skargę o nakaz zapłaty sumy 869 zł. 44 ct. wa., której uchwałą z 27 lutego 1873 l. 1095 zadość uczyniono a dla niego kuratora w osobie dr. Gawła adwokata w Sanoku uchwałą z 7 kwietnia 1893 l. 2212 ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi do zarzutów lub też innego pełnomocnika sądowi wcześnie przedstawił, inaczej bowiem złe z zaniechania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd obwodowy.
Sanok, dnia 7 kwietnia 1893.

L. 10532 [2250 3—3]
Nieznanego z miejsca pobytu Stefana Kozimowicza zawiadamia się celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z dnia 2 września 1890 l. 9302 ustanowionemu kuratora w osobie Jahima Duthi z Doliny.
Czortków, dnia 6 lipca 1892.

L. 1631 [2228 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Łuszczania, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 22 lipca 1892 l. 5265 ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Trofina Łuszczania z Ożydowa.
Olesko, 4 marca 1893.

L. 4120 [2120 3—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy na prośbę Natana Nürnberga wzywa każdego posiadacza wekslu zaginionego z daty Kraków 18 maja 1892 na 400 zł. wa. opiewającego za trzy miesiące od daty płatnego, przez Natana Nürnberga na własne zlecenie wystawionego, a przez Wincentego Bojarskiego jako przyjemcę podpisanego, ażeby w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc okazał ten weksel, gdyż inaczej takowy uznanym będzie za umorzony.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, dnia 10 lutego 1893.

L. 4121 [2119 3—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy na prośbę Natana Nürnberga wzywa każdego posiadacza wekslu zaginionego z daty Kraków dnia 27 sierpnia 1891 na 1000 zł. wa. opiewającego za trzy miesiące od daty płatnego, przez Natana Nürnberga na własne polecenie wystawionego, a przez Anielę Romańską i Stanisława Laszczyka jako przyjemców podpisanego, aby w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc okazał ten weksel, gdyż inaczej takowy uznanym będzie za umorzony.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, dnia 10 lutego 1893.

L. 3744 [2126 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Jana Stephana i syna z miejsca pobytu i życia nieznanych spadkobierców, że Berisch Lindenbaum podaniem de praes. 2 marca 1893 l. 3744 złożył do sądu książeczkę przemyskiej kasy oszczędności Nr. 27120 na 161 zł. 89 ct. wa. opiewającą, celem uzyskania wykreślenia prawa zastawu dla sumy wekslowej 161 zł. 89 ct. na rzecz Jana Stephana i syna w stanie biernym realności pod lk. 209 i 210 w mieście Przemyślu położonych wedle Dom. VI pag. 616 n. 13 on. i Dom. V pag 160 n. 13 on. zaprenotowanego.

W sprawie tej zamianowano dla Jana Stephana i syna kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Oswalda Blumenfelda ze substytucyą adwokata dr. H. Hillela, z którym kuranci co do swego zastępstwa tem pewniej się porozumieć lub innego pełnomocnika sądowi zapodać winni, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami poniosą będą musieli.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 11 marca 1893.

L. 28473 [2179 3—3]
C. k Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Natana Oberländera, że w sprawie egzekucyjnej banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie przeciwko niemu o zapłacenie sumy 800 zł. celem doręczenia mu uchwały tutejszego sądu z 12 marca 1892 l. 2111, którą dozwolono na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 800 zł. zpn. w stanie biernym realności wykazem hip. l. 208 1/3 części realności wyk. hip. l. 124, 125 i połowy realności wykazem hip. l. 52 gminy Truskawiec na rzecz powyższego banku ustanowiono dla egzekwenta kuratora w osobie adwokata dr. Taubenfelda z Drohobycza.

O czem się tegoż dłużnika celem podania swych środków do obrony służących ustanowionemu kuratorowi, ewentualnie celem ustanowienia sobie innego kuratora zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 30 grudnia 1892.

L. 34742 (2121 3—3]
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Antoniego Ciołczyka postępowanie w celu umorzenia książeczki kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 73346 na 105 zł. 61 ct. opiewającej i na imię Antoni Ciołczyk wystawionej, a wedle twierdzenia podającego uległej zniszczeniu przy pożarze realności, wzywa posiadacza tej książeczki, aby ją w 6 miesiącach od ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc, okazał sądowi tutejszemu, ponieważ w razie przeciwnym takowa na ponowne żądanie za umorzoną uznaną a kasa oszczędności m. Krakowa na podstawie owej książeczki jej posiadaczowi do żadnej odpowiedzialności obowiązaną nie będzie.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 4 listopada 1892.

L. 2217 [2226 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej Kasy Oszczędności przeciw Marcelemu Januszewskiemu i innym o 1725 zł. 84 ct. a. w. zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Helenę Januszewską, że celem doręczenia tutejszo sądowej rezolucyi z dnia 15 listopada 1892 l. 11310 i dalszych rezolucyi które w tej sprawie wydane być mają, ustanowionym został dla niej kuratorem adw. dr. Bryk w Kolbuszowej któremu Helena Januszewska winna udzielić informacyi, albo przedstawić tutejszemu sądowi innego pełnomocnika.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 12 marca 1893.

L. 1815 [2118 3—3]
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Wiktoryi Bajdak postępowanie w celu umorzenia zgubionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 127889 na imię Wiktoryi Bajdak wystawionej na 20 zł. 26 ct. wa. opiewającej, wzywa każdego posiadacza tej książeczki, ażeby ją okazał w przeciągu 6 miesięcy, licząc od ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej, w przeciwnym bowiem razie nastąpi umorzenie tej książeczki na ponowne żądanie.
C. k. Sąd krajowy
Kraków, dnia 20 stycznia 1893.

L. 4558 [2233 3—3]
W sprawie spadkowej po Dmytrze Pełechatym, zmarłym w Faszczówce na dniu 6 czerwca 1890 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli, wzywa się tegoż syna Jurka Pełechatego z miejsca pobytu niewiadomego, by w przeciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie przyjęcia powyższego spadku wniósł, inaczej rozprawa spadkowa zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Józefem Kucharskim ukończoną.
C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, 25 września 1892.

L. 439 [2253 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Kunekowi, że dnia 13 stycznia 1893 do l. 439 Hersch Schaffer pozew przeciw niemu o zapłacenie kwotyr 40 zł. wa. z pn. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na d. 12 maja 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niego Nykołę Hajomego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Iwana Kuneka, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 14 stycznia 1893.

L. 1059 [2229 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Tomycza Stefana z Berezowa wyżnego kuratorem Semena Tomycza Stefana tamże, wzywając zarazem tegoż Iwana Tomycza, by się w przeciągu roku albo sam do spadku po swym ojcu Stefanie Tomyczu pozostałego oświadczył, albo też przez mianowanego przez siebie pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie oświadczenie takie wniesie ustanowiony kurator, poczem spadek przyznany i aż do wykazania śmierci Iwana Tomycza dlań przechowany zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 28 stycznia 1893.

L. 2438 [2224 3—3]
Do spadku po zmarłym z pozostawieniem testamentu na dniu 3 lipca 1889 w Nieznajowy Stefanie Kocurze przychodzi między innymi do spadku tegoż bratanica Maryanna Ksenicz.

Gdy miejsce jej pobytu jest niewiadome, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wymienionego w tut. sądzie się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, gdyż inaczej spadek z dziedzicami zgłaszającymi i kuratorem Feckiem Kseniczem dla niej ustanowionym przeprowadzony będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 23 lutego 1893.

Zl. 10002 [2287 2—3]
Vom k. k. Landes als Handelsgerichte in Lemberg wird der dem Aufenthaltsorte nach Unbekannte Stanislaus Ritter von Sarnecki verständigt, dass gegen ihn am 11 Juni 1892 Zahl 24705 zu Gunsten des A. Brannens eine Zahlungsauflage pto 220 fl. ö. W. s. NG. bewilligt wurde, und dass zur Vertrettung desselben in dieser Sache ein Curator in der Person des Advokaten Dr. Skowroński mit Substituirung des Advokaten Dr. Starczewski bestellt wurde, und die obige Zahlungsauflage dem bestellten Curator zugestellt wird.

Zugleich wird Stanislaus Ritter von Sarnecki aufgefordert dem bestellten Curator seine Behelfte mitzutheilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen, widrigenfalls er die allfälligen üblen Folgen sich selber zu zuschreiben haben wird.
Lemberg, am 18 März 1893.

L. 3655 [2266 2—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Ohrbacha, że na pozew Herscha Weinberga z praest. 14 marca 1893 l. 3655 wydał uchwałą z dnia 21 marca 1893 l. 3655 nakaz zapłaty sumy wekslowej 123 zł. a. w. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Justyna Witza ze substytucyą adw. dr. Budzynowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Izaaka Ohrbacha, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
Sambor, 21 marca 1893.

L. 1906 [2243 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zarządzając postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza nr. 2725 na imię Pauliny Sowińskiej opiewającej ze stanem w dniu 30 czerwca 1892 na 176 zł. 79 ct., wzywa wszystkich, którzyby zagubioną książeczkę wkładkową wyż wymienioną posiadali, aby w ciągu sześciu miesięcy począwszy od niniejszego ogłoszenia książeczkę tę tut. sądowi przedłożyli i do takowej prawa swoje wykazali, w razie bowiem zaniedbania powyższego terminu książeczka powyższa za nieważną i bezwartościową uznaną zostanie.
Nowy Sącz, 18 marca 1893.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 kwietnia 1893.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Bóbrka	Oryszkowce (fol.)
	Dąbrowa	Radgoszcz (Wyrębiska).
	Kołomyja	Kornicz (ob. dw.)
	Lisko	Lutowiska.
	Lwów	Lwów (miasto), Zawadów.
	Mościska	Balice.
	Wieliczka	Dębniki.
Róża wąglikowa	Bohorodczany	Lachowce.
	Brzozów	Wzdów.
	Kamionka	Sokole.
	Nisko	Pysznica.
Parchy u koni	Brzozów	Przysietnica.
	Lisko	Telesznica sanna.
	Przemyślany	Gliniany-Łahodów.
	Sokal	Horodyszcze waręskie.
	Zaleszczyki	Lesieczniki (dwór i gmina.)
Wścieklizna	Lwów	Lwów (miasto).
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Dańkowice (fol. Dziadowizna), Lipnik.
	Bóbrka	Borodczyce, Bryńce zagórne, Chlebowice w., Strzeliska stare, Suchodół (Huta)
	Borszczów	Jurampol, Korolówka, Szuparka.
	Brzeżany	Dworce, Łapszyn, Rekszyn.
	Buczacz	Wyczułki.
	Cieszanów	Kadłubiska (Chyże).
	Kamionka	Wola chołojowska, Zabawa ad Suszno.
	Łańcut	Białoboki, Budy przeworskie, Kosina, Niżatyce, Studzian, Żuklin.
	Lwów	Polana (Huta szczerzecka).
	Mościska	Podliski.
	Rohatyn	Rusocice ad Mełna.
	Rudki	Buczały, Chiszewice, Hoszany, Koniuszki królewskie i tuligłowskie, Koropuż, Kościelniki, Kupniowice stare, Szeptyce, Woszczańce.
	Sanok	Raczkowa.
	Skałat	Czerniszówka, Kaczanówka, Staromieszczyzna.
	Tarnopol	Horodyszcze.
	Trembowla	Dołhe (wieś), Iławcze, Warwaryńce.
	Wieliczka	Sławkowice.
	Zaleszczyki	Burakówka, Różanówka.
	Żółkiew	Lipina (ob. dwor.)

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 982 [2265 2—3]

C k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w załatwieniu podania Aleksandra Gutowskiego właściciela tabularnych dóbr Grzegorzówki lwh. 223 księgi głównej objętych i uprawnionego do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w tych dobrach wzywa w celu przekazania wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 31 sierpnia 1889 l. 13100 za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach Grzegorzówka l w. h. 223 objętych kapitału wynagrodzenia w kwocie 1100 zł. a. w. wierzycieli hipotecznych dóbr do pisemnego lub ustnego zgłoszenia w tutejszym sądzie swych wierzytelności najdalej do 19 czerwca 1893.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne.

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesełane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym, będzie uważanym tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia, według kolei na niego przypadającej; nie będzie on już słuchany przy rozprawie; utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, któraby interesanci wspólnie zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z 25 września 1850 l. 374 Dz. p. p. jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 została nadal zabezpieczoną.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, dnia 16 marca 1893.

L. 1573 [2242 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Piotrowskiego, iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 28 kwietnia 1892 l. 2685 którą zaintabulowano spadkobierców ś. p. Anny Piotrowskiej za właścicieli spadkowej realności ustanowiony został kuratorem Marcin Łątka i temuż powyższa uchwała doręczoną została.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Tuchów, d. 20 marca 1893.

L. 388 [2303 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Aleksandrę Bobek, iż Jan Stopka wniósł przeciw niej pozew pto 77 zł. a. w. zpn. wskutek czego jej kuratorem Aleksandra Bobka ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 5 maja 1893 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy
Czarny Dunajec, dnia 27 marca 1893

L. 9645 [2302 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Tadeusza Nowakowskiego że przeciw niemu wniósł Aleksander Rybka pozew de praes. 8 marca 1893 l. 9645 o za płatę 33 zł. 40 ct. który do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 maja 1893 o godzinie 9 rano zadekretowany i ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi Adw. dr Tomikowi doręczony został.

C. k. Sąd miej. deleg.
Kraków, 27 marca 1893.

L. 3995 [2308 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Sische Fausta, iż Kopel Zimmermann wniósł przeciw niemu i Dobie Feigli Faustowej pod dniem 22 marca 1893 l. 3995 pozew o 133 zł. 58 ct. wa. z pn., na który wyznaczeno w tutejszym sądzie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 kwietnia 1893, ustanawiając dla Sischy Fausta kuratora w osobie Tomasza Tepicha z Bochni, z którym co do środków obrony winien jest porozumieć się lub innego zastępcę sobie ustanowić i takowego sądowi oznajmić, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 24 marca 1893.

L. 3996 [2309 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia z ż cia i miejsca pobytu niewiadomego Sische Fausta, iż Kopel Zimmermann wniósł przeciw niemu i Dobie Feigli Faustowej pod dniem 22 marca 1893 l. 3996 pozew o 50 zł. wa. z pn., na który wyznaczono w tutejszym sądzie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 kwietnia 1893 ustanawiając dla Sichy Fausta kuratora w osobie Tomasza Tepicha z Bochni, z którym co do środków obrony wi ien jest porozumieć się, lub innego zastępcę sobie ustanowić i takowego sądowi oznajmić, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 24 marca 1893.

L. 1495 [2315 1—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Madejskiego, że w sprawie Jakóba Zardzewiałego przeciwko niemu 50 zł. wa. zpn. na pozew de praes. 22 lutego 1893 l. 1495 wyznaczył sąd do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 28 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano i że kuratorem dla niego ustanowił notaryusza Wodeckiego w Przeworsku, któremu środki ku obronie służące udzielić lub innego swego pełnomocnika sądowi podać ma.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 20 marca 1893.

L. 1370 [2230 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Wiraka, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 17 marca 1892 do l. 2827 dozwalającej na wpis prawa własności Jana Wiraka własnego ciała hipotecznego wyk. hip. 223 ks. grunt. Opłucko objętego na rzecz Azriela Charyja ustanawia się dla niego kuratorem Bernarda Altera adwokata w Radziechowie, wzywając Jana Wiraka, by ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 23 lutego 1893.

Z. 2715 (2248 1—3)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol gibt bekannt, es sei im Register für Erwerbs- und Wirthschafts-Genossenschaften bei der eingetragenen Firma Credit Bank in Czortków registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation — eingestragen worden, dass laut Beschlusses der am 11 Februar 1893 abgehaltenen Generalversammlung die Liquidation als beendet erkannt wurde, und die bestellten Liquidatoren Berisch Meinharth, Chaim Ber Friedländer und Seimoel Rotenstreich ihres Amtes enthoben worden sind.

Tarnopol, 27 März 1893.

L. 483 [2271 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia Maryannę Kuczek z miejsca pobytu niewiadomą, że matka tejże Elżbieta Lis z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia dnia 18 lutego 1892 w Demborzynie umarła, że więc jej rzeczą jest, by do spadku Elżbiety Lisowej w przeciągu jednego roku się zgłosiła i oświadczenie podała, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Wojciechem Maziarką i z oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzone i spadek przyznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, 5 grudnia 1892.

L. 506 [2125]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że rada nadzorcza „Spółki handlowej w Zakopanem, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Zakopanem“ w miejsce dotychczasowego dyrektora Bronisława Dembowskiego zamianowała Janusza hr. Tyszkiewicza dyrektorem pierwszym tejże spółki handlowej.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 25 lutego 1893.

L. 2432 [2256]

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach uwiadamia z miejsca pobytu nieznaną Anielę Burkiewiczową, że w sporze Izraela Adlera przeciw niej o uznanie prawa własności względem książeczki oszczędności nr. 575 Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach na 350 zł. w a. opiewającej zpn. na prośbę powoda dla tejże kuratorem Aleksander Zaleski w Przemyślanach ustanowiony i temu uchwała z dnia 30 grudnia 1892 do l. 14086 wręczoną została.

Rzeczą tedy będzie pozwanej bądź co do obrony swej dalszej porozumieć się z kuratorem bądź też innego wskazać sądowi zastępcę, ileże następstwa z zaniedbania swej obrony należycie wyniknąć mogące sama sobie przypisać w nna będzie.

Przemyślany, 6 marca 1893.

L. 2414 [2272 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że po zmarłym na dniu 13 września 1889 w Nadwórnie bez testamentu Szulu Mittelmanie, należy się część spadku z miejsca pobytu niewiadomej siostrze Sarze zam. Schwarzberg, wzywa się ją więc, by tem pewniej w ciągu roku od dnia wygotowania niniejszego edyktu licząc, swe oświadczenie do spadku wniosła w tutejszym sądzie, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym Szymonem Knolem.

C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 15 marca 1890.

L. 2693 [2263]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Ludwik Niewiadomski handel żelaza“ w Kołomyi wciągniętą została.

Kołomyja dnia 11 marca 1893.

L. 3299 [2300 1—3]

Zawiadamia się Magdalennę Młynarkiewiczową, Jana Kuśnierza i Maryannę Tworkową z miejsca pobytu niewiadomych że przeciw nim wniósł Walenty Ruta pozew de praes. 20 marca 1893 l. 3299 o uznanie i zaintabulowanie prawa własności do posiadłości whl. 91 gm. Padow zpn. że kuratorem ich ustanowiono adw. dr. Brzeskiego w Mielcu a do rozprawy wyznaczono termin na dzień 17 maja 1893 o 9 rano.

Pozwani mają udzielić kuratorowi informacyi, albo ustanowić innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 21 marca 1893.

L. 296 [2247 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Perlę Weledniker, że na prośbę Jana Anderlitschki przeciw niej nakaz zapłaty sumy wekslowej 110 zł. a. w. z pn. pod dniem 17 grudnia 1892 do l. 18608 wydano i że takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr Delinowskiemu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca pobytu Perlę Weledniker, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podała, albo sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustawy przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 14 stycznia 1893.

Zl. 3655 [2246]

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol gibt bekannt, dass im Genossenschaftsregister für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften bei der schon eingetragenen Firma: „Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Grzymałów, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“, oder „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Grzymałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, eingetragen wurde, dass bei der am 26 Februar 1893 abgehaltenen VIII ordentlichen Generalversammlung Isidor Gottesmann zum Directions-Stellvertreter an Stelle des ausgetretenen Josef Seiden neugewählt wurde.

Tarnopol, am 18 März 1893.

L. 5327 [2292 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza iż dnia 3 marca 1893 zanotowanem zostało w rejestrze handjowym dla firm spółkowych przy firmie handlowej Dzierżawcy młyna turbinowo walcowego hr. Zamojskiego w Nowej Grobli M. Mester i Sp., iż na podstawie dodatkowej ustnej umowy między M. Mesterem i Henrykiem Penziasem notaryalnie l. R. 1969 we Lwowie dnia 10 lutego 1893 zawartej postanowionem zostało, iż te tylko weksle jako imieniem powyższej firmy wydane i jako ją obowiązujące uważane być mają, które przez Henryka Penziasa wystawione i żyrowane, zaś przez powyż wymienioną firmę przyjęte będą.

Przemyśl, 11 marca 1893.

L. 844 [2295 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Abe Hirscha Noera jako prawonabywcy Jurka Matejczaka pko Pańkowi Chomiakowi w Ameryce przebywającego o 3 zł. 70 ct. ustanowiono dla ostatniego kuratorem ad actum Justyna Watrala wójta z Stetnicy, któremu Pańko Chomiak środki swej obrony udzielić ma.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, 15 lutego 1893.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Urząd pocztowy Dukla przyjmie zaraz ekspedytora telegrafistę. 567

Antyków, starej i nowej broni, rekwizytów, strojów polskich, obrazów starych itp. poszukuje zakład Jaszczyszyna, Lwów. 573

Ważne dla rolników. Tanie ogrodzenia druciane. Drut używany, dobrze zachowany, 3 4 milimetrów grubości, odpowiedni do ogrodzeń i chmielarń można nabyć po zł. 10 w. a. za 100 kl. u J. O. Seelenfreunda, Lwów, ulica Kopernika l. 17 pierwsze piętro. 577

Kłódki wyrobu krajowego, pojedyńczo i garniturami po 6 sztuk z kluczem głównym po zł. 2.50, 3, 3.50, 4 i 5 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Zdrowie palących!
Senzacyjne **tutki nieklejone**

„SANITAS"

z watą wkładkową dra Brunsa,

odpowiadają wszelkim wymogom hygienicznym.

Wata odtłuszczona znajdująca się w każdej tutce „Sanitas" wsiąka tłuste i szkodliwe soki nikotyuowe, przez co papier regularnie i dobrze się pali, i przeszkadza wpadnięciu części tytoniowych przez karton (munsztuk) do ust.

Łaskawe zlecenia uskutecznia odwrotną pocztą. 402

Skład komisowy tutek „Sanitas"

w trafice przy placu Kapitulnym 3 we Lwowie.

Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t d. mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel
Lwów, ul. Kopernika 21. 578

Gospodyni
w średnim wieku do zarządu domu na wsi lub mieście, oszczędna i znająca się na kuchni zdrowej, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Zgłoszenia pod J. H. 10 poste restante Kraków—Piasek.

Administrator dóbr
z kwalifikacyami jakie takie mieć powinien, i chlubnemi świadectwami — poszukuje posady. Złożyć może odpowiednią kaucyę. — Poufne pośrednictwo przyjmie i dyskretnie wynagrodzi. Zgłoszenia pod M C. 19 poste restante Kraków—Piasek. 541

KRYNICA.
Czerpanie i rozsyłka wód mineralnych krynickiej i słotwińskiej rozpoczęta. 574

Zamówienia przyjmuje C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Tutki cygaretowe nieklejone!
z najlepszej bibułki francuskiej

1000 sztuk od 1 zł. 380

poleca Fabryka F. Niżałowskiego Lwów, hotel Żorza.

Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Sławne na całym świecie

klatawskie goździki cudowne
wszędzie, gdzie były na wystawach, tylko pierwszymi nagrodami ozdabianemi, w Wiedniu 1892 czterema wielkiemi srebrnemi medalami, 3 nagrody honorowe w złocie i srebrze. — Polecam moje wielkie o silnych korzeniach, tego roku na pewno kwitnące goździki, a to 12 gatunków po 2 zł. 50 ct., 25 rodzajów 5 zł., 50 gatunków 9 zł 50 ct., 100 gatunków 18 zł, te same w pięknej mięszaninie 100 sztuk 8 zł., 50 sztuk 4 zł. 50 ct.. dalej bogaty wybór renomowanych pelargonij wszelkiego rodzaju, fuksyj, róż i georginij.

Katalogi na żądanie bezpłatnie.

Józef Walter,

specyalny chodowca goździków w Klattau. 545

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut

kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.

Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politurowane.

F. BOURDON 449
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.

Na żądanie cenniki gratis i franko

Młyn amerykański
o 2 ... arach walców, o 2 francuskich kamieniach z cylindrami, o 1 kamieniu do czyszczenia zboża i o 1 prostym kamieniu na drobne mlewo, o sile 70 koni **w Knihininie koło Stanisławowa,** na młynówce sprowadzonej z rzeki Bystrzyca złota, niedaleko miasta i dworca,, z domem mieszkalnym o 4 pokojach i kuchnią z przynależytościami, budynkami gospodarskiemi i gruntami (9 morgów) koło domu, jest z wolnej ręki za cenę 35.000 zł. zaraz do sprzedania. — Bliższa wiadomość u p **Franciszka Mathiasa** w Jasienowie górnym. 369

Leśnik
egzaminowany i do innych czynności, jak budownictwa, miernictwa, rachunkowości i kontroli ukwalifikowany, z wieloletnią praktyką i chlubnemi świadectwami, poszukuje posady. Zgłoszenia pod E W. 7 przyjmuje Administracya „Sylwana" Lwów, ul. Cicha 1. 541

Jan Ihnatowicz
poleca 44

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 ma medalami zasługi i 2 ma dyplomami uznania.

MAGNOLINA

skóra popryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny)

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł. gąbeczka 10 ct

Białe i piękne ręce!!!

otrzymuje się po kilkurazowem natarciu

KREMEM ROSLINNYM

Słoik 80 ct.

GRYSIK TOALETOWY

do mycia rąk

dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.

Proszek do czyszczenia paznogci

dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct

Nabyć można we **Lwowie** w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3, i ulica Halicka róg Boimów **w Krakowie** Sukiennice l. 20. **w Czerniowcach** Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Zuckmantel, Szlask austr.
Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy.

Zakład dla fizykalnych metod leczenia: hydro- i mechanoterapia, gimnastyka szwedzka, masaż. Elekterapia: galwanizacya, faradyzacya, franklinizacya. Kąpiel elektryczna. Pneumatoterapia Kuracya dyetetyczna i terenowa. Wspaniałe powietrze górskie i leśne. 550

Ceny umiarkowane. — Prospekty rozsyła się darmo i opłatnie.

Właściciel i lekarz kierujący **dr. Ludwik Schweinburg,** długoletni I. asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben.

JAN WAŻNY
ulica Czarnieckiego l. 2 we Lwowie

handel kolonialny, delikatesów, win, wódek, sprzedaż tytoniu, cygar, marek pocztowych, stempli oraz sprzedaż drzewa opałowego i węgli kostkowych pruskich.

Polecam Szanownej P. T. Publiczności wyż wymienione artykuły, jak również oznajmiam, że

w restauracyi i pokojach do śniadań 507

przy handlu znajdujących się zaprowadziłem oprócz innych piw flaszkowych, jako to: pilzneńskiego, lwowskiego, okocimskiego, piwo okocimskie najlepsze eksportowe, przewyższające dobrocią wszystkie inne piwa na miary i szklanki także przyjmuję

Abonament na obiady miesięczne od 12 zł. i wyżej.

Nowo otworzony

magazyn i pracownia sukien męskich
pod firmą

EDWARD BAUROWICZ
we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 2

poleca na sezon wiosenny i letni swój bogato zaopatrzony **w doborowe materyały** z fabryk pierwszorzędnych tak krajowych jak i zagranicznych.

(Lwów Impressa) 488

Sezon wiosenny 1893 r.

Magazyn i pracownia sukien męskich
pod firmą (Lwow Impressa) 40?

BEŁTOWSKI i MOTYLEWSKI
we Lwowie przy ulicy Sobieskiego l. 4

polecają na sezon wiosenny i letni swój magazyn bogato zaopatrzony w materye tak krajowe jako też i zagraniczne.

Antoni Enders
we Lwowie Rynek l. 26,

poleca Szanownej P. T. Publiczności swój w skutek zmiany lokalu

na nowo urządzony handel towarów drobiazgowych, potrzeb do szycia i krawieczczyzny damskiej.

Wielki wybór w haftach ręcznych na kanwie i innych materyach, wszelkie gatunki włóczek i jedwabi do haftów, przybory do robienia kwiatów. Najlepsze struny włoskie i niemieckie oraz wszelkie przybory do instrumentów muzycznych.

Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwiają się natychmiast

(Eksp. anons Impressa Lwów) 566

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

$4^{1}/_{2}$ prc. listy hipoteczne

5 prc. listy hipoteczne premiowane

5 prc. listy hipoteczne bez premii

$4^{1}/_{2}$ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego

$4^{1}/_{2}$ prc. listy Banku krajowego

$4^{1}/_{2}$ prc. pożyczkę krajową galicyjską

4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską

5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską

$4^{1}/_{2}$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

$4^{1}/_{2}$ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską

4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. 498

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.